

Ogłoszenie komunikatu o obradach IX sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

WARSZAWA (PAP)

1 bm. rano powróciła do Warszawy z sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

Podpisanie wspólnej deklaracji partii ludowych Polski i Bułgarii

WARSZAWA (PAP)

Jak już pokrótce informowaliśmy — 1 bm. powróciła do Warszawy, po trzytygodniowym pobycie w Bułgarii, delegacja Naczelnego Komitetu ZSL z wiceprezesem NK ZSL, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa — Bolesławem Podedwornym, na czele.

Delegacja bawiła w Bułgarii na zaproszenie kierownictwa Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego. W czasie swego pobytu zwiedziła ona szereg spółdzielni produkcyjnych, zapoznając się z osiągnięciami Bułgarii w dziele rozwoju socjalizmu, zwłaszcza w przebudowie rolnictwa oraz w budownictwie mieszkaniowym we wsiach i w miastach.

Delegacja uczestniczyła w uroczystościach poświęconych 35-rocznicy zamordowania przywódcy chłopów bułgarskich Aleksandra Stambolijskiego, które odbyły się we wsi Slawonica.

W czasie pobytu delegacji odbyły się rozmowy z kierownictwem Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, w wyniku których podpisana została wspólna deklaracja, precyzująca stanowisko obydwu partii wobec wielu aktualnych zagadnień.

Zakończenie narady działaczy ZSL

WARSZAWA (PAP)

W Naczelnym Komitecie ZSL w Warszawie zakończyła się 1 bm. dwudniowa narada działaczy Stronnictwa, pełniących odpowiedzialne funkcje w wojewódzkich radach narodowych i organizacjach gospodarczych. Tematem narady były prace nad projektami terenowych planów gospodarczych i budżetów na rok 1959.

Nowy konkurs na Pomnik Bohaterów Warszawy

WARSZAWA (PAP)

W dniu 30 czerwca br. odbyło się pod przewodnictwem gen. dyw. Janusza Zarzyckiego plenarne posiedzenie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Bohaterów Warszawy.

Po ożywionej dyskusji plenium zobowiązało Prezydium Komitetu, by w możliwie jak najkrótszym czasie opracowane zostały warunki nowego konkursu na pomnik. Przed ogłoszeniem nowego konkursu plenium Społecznego Komitetu ustalił definitywnie lokalizację pomnika.

W Genewie obraduje konferencja ekspertów

GENEWA (Radio)

We wtorek po południu rozpoczęła obrady konferencja ekspertów-naukowców nad sprawą wykrywalności prób jądrowych. Po wstępnych przemówieniach radzieckiej delegacji przewodniczący delegacji amerykańskiej, zarządził tajność obrad.

Zachód zmniejsza embargo

WASZYNGTON (Radio)

Amerykański minister spraw zagranicznych — Dulles oświadczył na konferencji prasowej że 15 państw zachodnich postanowiło zmniejszyć o kilka pozycji listę towarów, których nie wolno było eksportować do krajów Europy wschodniej.

polska delegacja rządowa pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza. Sesja — jak wiadomo — odbyła się w Bukareszcie.

W skład delegacji wchodził: minister handlu zagranicznym — W. Trąpczyński, sekretarz Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów — E. Szyr, zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — A. Wang i B. Jaszczuk, zastępcy przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — R. Fidelski, zastępcy przedstawiciela rządu PRL w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — J. Ślusarczyk, wiceminister przemysłu chemicznego — K. Olszewski i sekretarz Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — J. Kon.

W pracach sesji uczestniczyła także grupa polskich ekspertów, złożona z wyższych urzędników Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego oraz Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

Jednocześnie opublikowano komunikat o wynikach obrad IX sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Treść komunikatu zamieszczamy na str. 2.

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIK

Relacja naszego
korespondenta
z powodzi
w Krakowskim
str. — 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, czwartek 3 VII 1958

Nr 156 (4485)

Zakończenie sesji wiosennej

Pracowity dzień Sejmu

Uchwalenie kilku nowych ustaw

WARSZAWA (PAP)

Jak już informowaliśmy, 1 bm. odbyło się przedostatnie w sesji wiosennej posiedzenie Sejmu.

W pierwszym punkcie porządku dziennego pos. Władysław Wilk (PZPR) zreferował projekt ustawy o pozwoleniach na działalność zawodową w zakresie projektowania robót budowlanych.

Projekt ten wprowadza obowiązek posiadania zezwoleń na wykonywanie projektów budowlanych, podczas gdy dotychczas projekty te mógł wykonywać każdy kto posiadał odpowiednio kwalifikacje.

Ustawę Sejm przyjął bez dyskusji.

Z kolei poseł Ziemi Wielko-

polskiej — Aleksander Rozmirek (SD) przedstawił Izbie projekt ustawy o zezwoleniach na wykonywanie produkcji przemysłowej, rzemiosła, handlu i niektórych usług przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej.

Ustawa przewiduje koncesjonowanie niecałych 30 proc. rzemiosła oraz niektórych gałęzi handlu i przemysłu nieuspołecznionego. Rzeźmiślnicy, którzy ukończyli 60 lat, zatrudniają nie więcej niż jedną siłę najemną, pracują w zawodzie co najmniej od lat 20 i prowadzą co najmniej od lat 10 swój zakład, są w ogóle zwolnieni od koncesjonowania, tak samo jak chałupnicy, osoby zajmujące się przemysłem ludowym i artystycznym oraz zakłady wytwórcze kółek i zespołów rolniczych, pod warunkiem, że wytwarzają one artykuły przeznaczone wyłącznie na zaspokojenie własnych potrzeb.

W dyskusji nad projektem ustawy zabrało głos 7 posłów.

Wszyscy oni, prócz pos. Kisielewskiego wypowiedzieli się za projektem ustawy.

W głosowaniu Sejm uchwalił ustawę przy jednym głosie przeciwnym i pięciu wstrzymujących się.

W dalszym ciągu obrad pos. Stanisław Zieliński (PZPR) zreferował projekt ustawy o zmianie dekretu o niektórych prawach i obowiązkach pracowników kolejowych.

Izba przyjęła projekt bez dyskusji.

Po przerwie obiadowej pos. Zbigniew Januszko (PZPR) zreferował projekt ustawy o prawie budżetowym.

Projekt ten zgodny jest z linią przemian, zachodzących w naszym kraju po VIII Plenum KC PZPR. Rozszerza on uprawnienia budżetowe Sejmu w stosunku do rządu i uprawnienia rad narodowych w stosunku do prezydentów rad.

W dyskusji nad projektem ustawy zabrało głos 3 posłów.

Ustawa przyjęta została jednomyślnie.

Pos. Adam Palczak (PZPR) złożył z kolei sprawozdanie o projekcie ustawy o rozliczeniach pieniężnych jednostek gospodarki uspołecznionej.

Po przyjęciu tej ustawy Sejm uchwalił ustawy o podatku dochodowym (dotyczy tylko stowarzyszeń i osób prawnych), o podatkach i opłatach terenowych, o rozliczeniu nadwyżek budżetów terenowych. Ustawy te wprowadzają zmiany w systemie finansowym rad narodowych.

Memorandum USA do rządu ZSRR

WASZYNGTON (PAP)

W poniedziałek ambasador USA w Moskwie, Thompson, wręczył radzieckiemu MSZ memorandum rządu St. Zjednoczonych, dotyczące konferencji ekspertów atomowych w Genewie. Memorandum stwierdza, że rząd USA uważa, iż narady ekspertów w Genewie nad problemem wykrywania doświadczeń atomowych nie mogą w żadnym stopniu wpłynąć na stanowisko USA, jak również ZSRR wobec problemów rozbrojenia.

Równocześnie rząd USA w swym memorandum „przyjmuje” z zadowoleniem do wiadomości stanowisko rządu Zw. Radzieckiego, wyrażone w aide-memoire z 28 czerwca br., iż decyzje w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych powinny być podejmowane przez rządy państw, a nie przez ekspertów.

A. Zawadzki przyjął członków Prezydium Komitetu Obchodu Roku Chopinowskiego

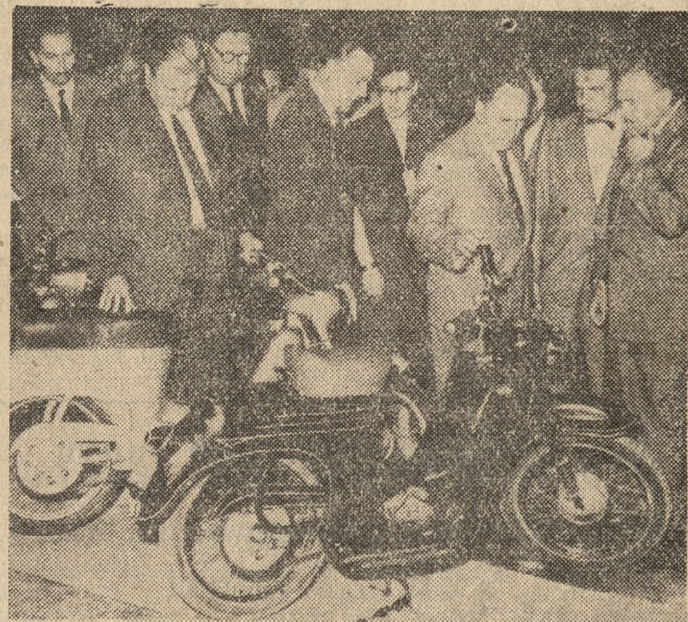
WARSZAWA (PAP)

1 bm. przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki przyjął członków Prezydium Komitetu Obchodu Roku Chopinowskiego z przewodniczącym Komitetu — Leonem Kruczkowskim i zastępcami przewodniczącego — prof. Zbigniewem Drzewieckim i prof. Kazimierzem Sikorskim na czele.

Członkowie Prezydium Komitetu przedstawili przewodniczącemu Rady Państwa rezultaty dotychczasowych prac związanych z przygotowaniem obchodów ku czci Fryderyka Chopina, mających rozpocząć się 15 lutego 1960 r.

Uzgodniono, iż Komitet przedstawi Radzie Państwa całość programu roku.

POLSKA DELEGACJA PARLAMENTARNA
W CZECHOSŁOWACJI



Delegacja zaznajamia się z produkcją motocykli „Pionier” — w zakładach im. Gorkiego w Ostrawie.
Fot. — CAP

Z okazji Tysiąclecia

W Warszawie zbudowany zostanie gmach Biblioteki Narodowej

WARSZAWA (PAP)

1 bm. w Warszawie przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych spotkali się z działaczami Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu dla omówienia udziału tych organizacji w pracach związanych ze zbliżającym się Tysiącleciem

Państwa Polskiego. Na spotkaniu reprezentowane były: CRZZ, ZMS, ZMW, ZHP, TWP, TRZZ, Liga Kobiet, TPPR, Gł. Komitet Organizacyjny Zw. Kółek Rolniczych, Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy oraz Zw. Izba Rzemieślniczych.

Zagajając obrady sekretarz OK FJN J. Kalinowski podkreślił wagę, jaką będzie miało rozwinięcie szerokiej akcji pracy społecznej przy budowie szkół — najlepszego pomnika Tysiąclecia.

J. Kalinowski oznajmił również, iż wg rysujących się obecnie koncepcji, centralnym obiektem zbudowanym z okazji Tysiąclecia na terenie Warszawy będzie gmach Biblioteki Narodowej.

Przedstawiciele organizacji społecznych poparli projekty przedstawione im przez działaczy OK FJN i Komitetu Przygotowawczego Tysiąclecia.

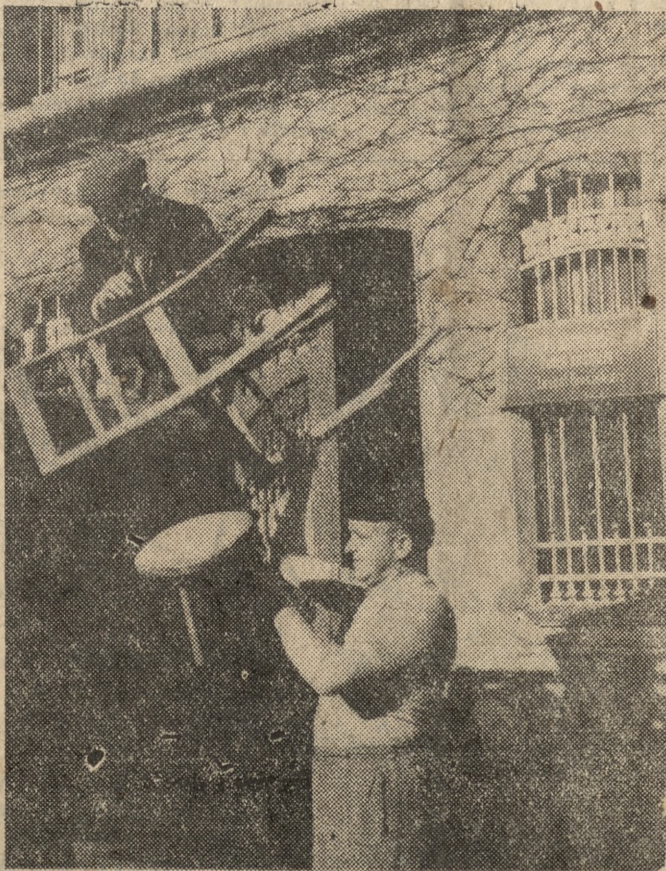
Więcej takich przykładów...

WARSZAWA (Inf. wł.)

Z ostatnim dniem czerwca około 100 tysięcy emerytów przeszło na zasłużony w pełni odpoczynek. W warszawskich zakładach pracy zegnano ich nie tylko serdecznością i życzeniami długich lat życia, ale również skromnymi do wódami pamięci w postaci kwiatów, upominków i premiów pieniężnych. W wielu wypadkach nasi weterani pracy proszeni są o nie zrywanie kontaktu z życiem zakładu, w których pracowali dotychczas, o dzielenie się w dalszym ciągu swoimi doświadczeniami z pozostałą kadrą pracowników.

Np. Ministerstwo Komunikacji, żegnając odchodzących na emeryturę kolejarzy, dało im możliwość podejmowania różnych prac zleconych. W ten sposób wiedza i doświadczenie wytrawnych fachowców, którym wiek i zdrowie nie pozwalają na codzienną pracę przez 8 godzin — znajduje w dalszym ciągu swoje miejsce.

K. Rzem.



CAF — fot. Tymiański

Komentarze

Paryskie rozmowy

Uczestnicy rozmów paryskich — premierzy Macmillan i de Gaulle oświadczyli jedynie o „swej jedyności w kwestii pałacej konieczności obrony wolnego świata”. Zazwyczaj tego rodzaju sformułowanie w języku dyplomacji zachodniej oznacza jedynomyślność, co do kontynuowania wysiłku zbrojeń i polityki bloków militarnych.

Sądząc z doniesień prasy paryskiej, problemy poruszone w toku rozmów dotyczyły przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu, sytuacji na Bliskim Wschodzie i w Afryce Półn., utworzenie wspólnego rynku 6 krajów zachodnio-europejskich, a także brytyjskiego planu „strefy wolnego handlu”. W niektórych wymienionych sprawach między Francją i Anglią istnieje już głęboka różnica poglądów. Dziennik „Aurore” podkreśla, że Francja nie tylko nie może poprzeć brytyjskiego planu strefy wolnego handlu, lecz z uwagi na obecny stan gospodarki francuskiej „już domaga się odroczenia realizacji układu o wspólnym rynku”.

Liczni komentatorzy są zdania, że de Gaulle, skorzystał z rozmów, aby w tej czy innej formie wyrazić niezadowolenie z powodu sytuacji Francji w NATO, zwłaszcza w związku z faktem, że nie należy do „klubu atomowego” i odgrywa ona w NATO drugorzędna rolę. Dziennik twierdzi, że Francja sama może wkrótce produkować broń jądrową, nawet jeśli USA i Anglia nie zechcą przekazać jej informacji z tej dziedziny. „Parisien Libere” uważa, że Anglia nie powinna się wtrącać w stosunki Francji z krajami Afryki Północnej.

Związek Radziecki proponuje spotkanie delegacji rządowych

Wymiana not między ZSRR a Jugosławią w sprawie wzajemnych stosunków gospodarczych

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłosiła teksty 3 not, które zostały wymienione między ZSRR i Jugosławią w sprawie wzajemnych stosunków gospodarczych. Poniżej przytaczamy fragmenty tych dokumentów.

NOTA ZSRR Z DNIA 27. V. 1958 ROKU.

W nocy tej ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR na wiązując w imieniu rządu radzieckiego do układów gospodarczych z 12 stycznia i 1 sierpnia 1956 r. oświadczając, że układy te przewidują udzielenie przez ZSRR Jugosławii kredytów w okresie 1957—1964 na sfinansowanie budowy zakładów aluminiowych, na pokrycie na leżności za urządzenia dla przedsiębiorstw produkcji na wozów sztucznych i dla innych fabryk, a także na prace dokumentacyjne i inne, wymienione w układach. Nota głosi dalej:

W chwili obecnej zachodzi konieczność zrewidowania terminów kredytów udzielonych Jugosławii zgodnie z wymienionymi układami. Konieczność ta wynika z związku z powziętą niedawno w ZSRR decyzją dotyczącą przyspieszenia rozwoju przemysłu chemicznego.

W tych warunkach rząd ZSRR staje przed koniecznością zaproponowania, by ustalone zostały późniejsze terminy wykorzystania udzielonych Jugosławii kredytów, a mianowicie:

zgodnie z układem z dnia 12 stycznia 1956 roku w jego części dotyczącej dalszego wykorzystania kredytów ustalić, że kredyt ten będzie wykorzystany w okresie 1962—1969;

zgodnie z układem z 1 sierpnia 1956 roku, ustalić, że kredyt będzie wykorzystany w 1963—1969 roku;

do wymienionych zmian terminów wykorzystania kredytów powinny być odpowiednio dostosowane terminy dostaw urządzeń oraz wykonania prac dokumentacyjnych i innych prac, przewidzianych w układach.

Jednakże radzieckie przedsiębiorstwa handlu zagranicznego mogłyby, jeśli życzyłyby sobie tego rząd FLRJ, dostarczyć przedsiębiorstwom jugosłowiańskim urządzeń oraz wykonać prace dokumentacyjne i inne prace w terminach ustalonych w protokołach z dnia 29 lipca 1957 r. oraz dostarczyć różne urządzenia zgodnie z protokołami z 2 sierpnia 1956 r., lecz nie na kredyt, a na warunkach uiszczenia należności bieżącymi dostawami towarowymi.

Do czasu uruchomienia przewidzianych układami zakładów produkcyjnych, a m. in. zakładów produkcji nawozów sztucznych, strona radziecka na życzenie strony jugosłowiańskiej mogłaby w trybie wzajemnej wymiany towarowej dostarczyć Jugosławii określonej ilości nawozów sztucznych, a także i innych towarów przemysłowych przy odpowiednim porozumieniu obu stron.

NOTA FLRJ Z DNIA 3. VI. 1958 ROKU.

W nocy sekretariatu spraw zagranicznych Jugosławii czytamy m. in.:

Rząd FLRJ nie może przyjąć propozycji rządu ZSRR wysuniętych w jego nocy dotyczącej ustalenia późniejszych terminów wykorzystania kredytów przez Jugosławię, niż terminy, które ustalone zostały w układach... Nie może również przyjąć propozycji dotyczących dostaw urządzeń dla przedsiębiorstw jugosłowiańskich i wykonania prac dokumentacyjnych oraz innych prac, za należności, które miałyby być regulowane bieżącymi dostawami towarowymi. Przyjęcie propozycji wysuniętych w nocy rządu ZSRR z 27 maja 1958 r. spowodowałoby konieczność dokonania korektur w bieżącym i perspektywnym planie gospodarki narodowej FLRJ w sensie zmiany już zatwierdzonego podziału dochodu narodowego, zwłaszcza w dziale inwestycji, a więc odpowiednio odbiłoby się na stopie życiowej ludności. Ponadto uwzględniłoby okoliczność, że budowa niektórych obiektów przewidzianych wspomnianymi układami została częściowo już rozpoczęta i że strona jugosłowiańska powołała organizację, która działa w tym kierunku, jak również uwzględniając to, że zaangażowane są w tę budowę poważne siły i środki, wszelka zmiana terminów przewidzianych układami przyniosłaby Jugosławii i gospodarce jugosłowiańskiej bezpośredni uszczerbek.

Wychodząc z tego założenia, jak również z faktu, że rząd FLRJ kieruje się w stosunkach międzynarodowych zasadą konsekwentnego przestrzegania umów i zobowiązań międzynarodowych, oraz że zgodnie z tym ma on pełne prawo liczyć że zobowiązania takie będą respektowane również ze strony Związku Radzieckiego — rząd FLRJ nie może się zgodzić z przytoczonymi przytoczonymi w nocy rządu ZSRR.

Rząd FLRJ musi stwierdzić również, że tego rodzaju posunięcia rządu ZSRR wprowadzają atmosferę niepewności do stosunków gospodarczych między FLRJ a ZSRR, co może jedynie zaszkodzić normalnym stosunkom między naszymi krajami.

Rząd FLRJ musi też zwrócić uwagę — w wypadku, gdyby rząd radziecki podtrzymał swoje stanowisko — na odpowiedzialność, jaką bierze na siebie rząd ZSRR za straty gospodarki jugosłowiańskiej. Rząd FLRJ zastrzega sobie w tym wypadku prawo domagania się odpowiedniej rekompensaty.

NOTA ZSRR Z DNIA 28. VI. 1958 ROKU.

Nota ta przypomina na wstępie treść poprzedniej noty ra-

dzieckiej do rządu FLRJ, po czym stwierdza:

Rząd FLRJ — głosi nota radziecka — nie wyraził zgody, bojąc na omówienie meritum propozycji Związku Radzieckiego i zajął stanowisko, które nie może nie wywołać zdziwienia. Treść i ton noty z 3 czerwca br., podobnie, jak i całe podejście strony jugosłowiańskiej do tego zagadnienia, m. in. nieuzasadnione oświadczenie, że Związek Radziecki, rzekomo, zerwał te układy — świadczą o próbie przedstawienia niewłaściwym światłem stanowiska Związku Radzieckiego w radzieckojugosłowiańskich stosunkach gospodarczych, a zarazem o próbie podania w wątpliwość należytego wykonywania przez Związek Radziecki zobowiązań z tytułu układów międzynarodowych.

Wiadomo także powszechnie, że zmiana poszczególnych warunków układu wniesiona w wyniku rokowań między stronami nie wykracza poza ramy normalnej, powszechnie przyjętej międzynarodowej praktyki w dziedzinie układów między państwami, że same układy nie pozbawiają państw prawa wysuwania problemu zmian poszczególnych warunków układu.

Wychodząc z powyższego założenia, rząd radziecki uważa za słuszne, aby w najbliższej przyszłości nastąpiło spotkanie przedstawicieli obu rządów, by w sposób rzeczowy omówić problemy wysunięte w nocy radzieckiej z 27 maja, i by dojść do porozumienia w sprawie wniesienia zmian w układach z 12 stycznia i 1 sierpnia 1956 r., jak to proponuje rząd ZSRR.

Rząd radziecki ze swej strony polecił prowadzenie rokowań Państwowemu Komitetowi do Spraw Stosunków Gospodarczych z Zagranicą.

Problemy specjalizacji i kooperacji produkcji między krajami socjalistycznymi

Komunikat IX sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

BUKARESZT (PAP)

W pracach sesji brały udział delegacje wszystkich krajów — członków Rady, tj. Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

W skład delegacji wchodził przedstawiciel państwowych organów planowania, ministerstw handlu zagranicznego i niektórych innych ministerstw oraz urzędów krajów — członków RWPG.

W sesji Rady uczestniczyli w charakterze obserwatorów przedstawiciele Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej oraz Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Na sesji Rady przewodniczył przedstawiciel Rumuńskiej Re-

publiki Ludowej — A. Birladeanu.

Na sesji Rady zgodnie z postanowieniami posiedzenia przedstawicieli komunistycznych i robotniczych partii krajów — członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, która odbyła się w maju br. w Moskwie, rozpatrzono praktyczne środki dla dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między krajami socjalistycznymi na podstawie konsekwentnej realizacji międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy.

Na sesji zwrócono szczególną uwagę na zagadnienia wszechstronnego rozwoju bazy surowcowej gospodarki narodowej i energetyki.

Dużo uwagi poświęcono na sesji Rady pogłębieniu specjalizacji i kooperacji produkcji między krajami socjalistycznymi w celu dalszego rozwoju gospodarki i uprzedmiotowienia zarówno poszczególnych krajów — członków Rady, jak i całego obozu socjalistycznego, a także jak najbardziej racjonalnemu wykorzystaniu naturalnych i gospodarczych zasobów krajów.

Na sesji Rady rozpatrzono zagadnienie dalszego rozwoju i pogłębienia współpracy naukowo-technicznej między krajami socjalistycznymi. Postanowiono zacieśnić współdziałanie placówek naukowo-badawczych i projektowych krajów — uczestników Rady.

Na sesji Rady dokonano wymiany poglądów na temat dalszego rozwoju handlu w obecnym okresie między krajami obozu socjalistycznego i krajami kapitalistycznymi, uwzględniając rozwijanie się kryzysu gospodarczego w krajach kapitalistycznych.

Sesja Rady postanowiła utworzyć niektóre nowe organy Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Powołano Komisję Ekonomiczną Rady, która przy współpracy z pracownikami naukowymi i specjalistami w dziedzinie planowania krajów — uczestników Rady powinna się zajmować poszczególnymi zagadnieniami ekonomicznymi wynikającymi z zasad międzynarodowego podziału pracy.

Utworzona została Komisja Stała Współpracy Ekonomicznej i Naukowo-Technicznej w dziedzinie budownictwa.

Biorąc pod uwagę stałe rosnącą wielkość przewozów między krajami — uczestnikami Rady postanowiono powołać Komisję Stałą dla Spraw Transportu.

Sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej odbyła się w atmosferze całkowitej jedynomyślności i wzajemnego zrozumienia, w duchu przyjaźni i życzliwości wszystkich krajów socjalistycznych do jeszcze większego zacieśnienia braterskiej współpracy i zjednoczenia sił w imię wzmocnienia rozwoju ekonomicznego i systematycznego podnoszenia stopnia życiowej narodów krajów — uczestników Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Wysoki Sejm uchwalić raczy...

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”)

Znow, jak na każdym posiedzeniu co jakiś czas referenci ustaw kończą swe elaboraty słowami: „Wysoki Sejm uchwalić raczy...”

Ale zanim ustawa stanie się obowiązującym aktem prawnym — trwa dyskusja, czasem polemika, niekiedy znowu generalne starcie poglądów. W dniu wczorajszym żywa polemika wywiązała się zwłaszcza między posłem Stefanem Kisielewskim z koła „Znak”, a posłami z innych klubów, a dotyczyła ona spraw związanych z koncesjonowaniem rzemiosła i prywatnego handlu. Referat ustawy, pos. Aleksander RÓŻMIAREK z Poznania wyrażając opinię zainteresowanych komisji sejmowych stanął na stanowisku, że zaobserwowane obawy i niepokój pewnej części rzemiosła wnoszone na forum Sejmu projektem ustawy o koncesjonowaniu są nie uzasadnione. Natomiast poseł Kisielewski wyraził obawę, że ustawa ta potraktowana została nie przez rzemieślników jako akt fiskalny — represyjny. Kolejny mówca repetytywnie, cząsem nawet dość ostro, podkładał, że ustawa ta wprowadzi wreszcie zasadniczą stabilizację stosunków prawnych w rzemiosle i prywatnym handlu.

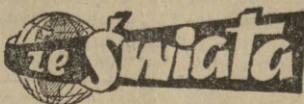
W niektórych przemówieniach przebiegała nutka zniecierpliwienia faktem nader częstego posługiwania się przez reprezentantów koła posłów katolickich „Znak” postawą opozycyjną wobec niektórych wniosków na obrady Sejmu projektów ustaw, cząsem usłyszeliśmy można było o celach i motorach „opozycyjnych” wystąpienia posłów katolickich, bądź też niektórych posłów bezpartyjnych, niezręcznych w żadnym klubie. Osobiście mi się wydaje jednak, że właśnie możliwość przedstawiania sprzecznych ze sobą stanowisk, wysuwania różnych argumentów oraz dowodzenia prawdy i słuszności, polemika, nawet najbardziej ostra i krytyczna — stanowi jedną z cenniejszych zdobyczy naszego Sejmu.

Charakterystyczną cechą wczorajszej dyskusji sejmowej było to, że mimo wielu wniesionych projektów ustaw obrotowa się ona głównie wokół spraw rzemiosła i spraw budżetowych, oraz że niemal wszyscy zabierający głos w sprawie ustawy o koncesjonowaniu rzemiosła postulowali o to czenie warsztatów rzemieślniczych większą niż dotychczas opieką. Poseł Bierzanek przy-

toczył opinie ludzi, którzy nie dostrzegają wagi i znaczenia rzemiosła w życiu gospodarczym kraju i porównują je np. do kolejki dojazdowej, o której trzeba dbać i remontować do czasu, jak się z kolejki tej korzysta, czy — zapytuje pos. Bierzanek — to tylko „ciuchci” naszego życia gospodarczego? Czy uprzedmiotowienie kraju musi pociągać za sobą nieuchronny upadek rzemiosła, tak jak np. rozwój trakcji elektrycznej oznacza oddanie do muzeum różnych „ciuchci” i tramwajów konnych?

Teza ta, zdaniem pos. Bierzanek jest co najmniej wątpliwa.

Karol RZEMIENIECKI



ALASKA 49 STANEM USA

Senat amerykański uchwalił ustawę o włączeniu Alaski jako 49 stanu do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Za ustawą głosowało 61 senatorów, a przeciw 20. Wejście ona w życie, kiedy zostanie podpisana przez prezydenta i zaaprobowana przez ludność Alaski w specjalnym referendum.

WOJSKA BRYTYJSKIE ATAKUJĄ JEMEN

W opublikowanym oświadczeniu rząd Jemenu podaje, że wojska brytyjskie kontynuują agresję przeciwko Jemenowi zajęły ostatnio tereny Gebel Szukair. Siły wojska brytyjskie zostały natomiast skoncentrowane w Manare.

POWSTĄNCY ALGIERSCY WALCZA

Francuskie władze wojskowe w Algierii ogłosiły, że w ostatnim tygodniu czerwca, w czasie walk w Algierii poległo 613 powstańców, a 290 zostało wziętych do niewoli. Straty własnych Francuzi nie podają.

WŁADZE NRD ZWRÓCIŁY SAMOŁOT BELGIJSKI

Władze NRD przekazały przedstawicielom rządu belgijskiego samolot wojskowy, który został niedawno zmuszony do lądowania w okolicach Rostocku. Pilot samolotu został zwolniony przed kilkoma dniami.

SALAZAR PROPONUJE REFORMĘ KONSTYTUCJI

Premier Portugalii — Salazar, przemawiając na zebraniu „Unii narodowej” wysunął propozycję zmiany konstytucji portugalskiej. Salazar zaproponował, aby w przyszłości prezydent wybierał się przez izbę wyższą i zgromadzenie narodowe, a więc w wyborach pośrednich, a nie bezpośrednich, jak to miało miejsce dotychczas.

Rząd Chin Ludowych domaga się wznowienia rokowań z USA

PEKIN (PAP)

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej ogłosił oświadczenie w sprawie chińsko - amerykańskich rozmów w Genewie na szczeblu ambasadorów.

Gen. de Gaulle w Algierii

PARYŻ (PAP).

We wtorek, późnym wieczorem, na pokładzie odrzutowca „Caravelle”, gen. de Gaulle przybył do Oranu (Algieria za chodnia). W ciągu dnia wczorajszego dokonał on inspekcji wielu garnizonów francuskich w zachodniej Algierii oraz do konał lotu na helikopterze nad rejonami przygranicznymi w pobliżu granicy z Marokiem.

Sąd wojskowy w Algierze skazał na karę śmierci 22-letnią Muzumankę — Zahia Kertallah, oskarżoną o podłożenie bomby w jednej z kawiarni w mieście Algier.

Przed francuskim trybunałem w Oranie toczy się proces przeciwko 97 członkom Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego.

W oświadczeniu tym rząd ChRL stwierdza m. in., iż od chwili, gdy Stany Zjednoczone przerwały chińsko - amerykańskie rozmowy upłynęło już przeszło pół roku. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że sytuacja taka nie może trwać w dalszym ciągu.

Wylizując pociągająca strony amerykańskiej, która odmówiła przystąpienia do rozmowy odpowiednio kompetentnego przedstawiciela, unikała rozmów na konkretne tematy oraz odrzucała konstruktywne propozycje strony chińskiej zmierzające do uregulowania stosunków między obydwoma krajami, strona chińska stwierdza, iż celem Stanów Zjednoczonych było nie zmniejszenie napięcia w rejonie Tajwanu, ale osiągnięcie uznania przez ChRL obecnej okupacji Tajwanu przez USA oraz utrzymanie i wzmocnienie napięcia w tym rejonie.

W zakończeniu oświadczenia rząd Chińskiej Republiki Ludowej podkreśla, iż nie może godzić się dalej z obecnym stanem rozmów chińsko-amerykańskich, rząd ChRL domaga się, by rząd Stanów Zjednoczonych w ciągu 15 dni wyznać odpowiedniego przedstawiciela i wznowił rozmowy.

Prezydent Libanu — Szamun oświadczył, że interwencja USA i W. Brytanii w Libanie mogłaby nastąpić pod flagą ONZ



„Koń” trojański prezydenta Szamuna

Stulecie krajowego wydania „Pana Tadeusza”

W br. mija sto lat od ukazania się pierwszej, krajowej edycji — „Pana Tadeusza”, dokonanej przez toruńskiego drukarza — Ernesta Lambecka. Turyści, zwiedzający gród Kopernika, z ciekawością od czytują skromną tablicę, która znajduje się na Starym Mieście przy ul. Piekary 37/39, na jednej z kamieniczek. Wyryty w piaskowcu napis głosi: „W tym domu w 1853 roku w oficynie drukarskiej rady miasta Torunia został wydrukowany po raz pierwszy na ziemiach polskich „Pan Tadeusz” — Adama Mickiewicza”.

Ernest Lambeck, syn ewangelickiego pastora spod Torunia, wielce się zasłużył dla miasta i Pomorza. Aktywny uczestnik „Wiosny Ludów”, popularny rajca, należał do tych Niemców, którym bliskie były sprawy narodowe Polaków. Z jego oficyny drukarskich wychodziło wiele polskich książek, jego dziełem była także polska biblioteka w Toruniu.

Edycję „Pana Tadeusza” przygotował Lambeck bardzo starannie. W liście, pisany w tych latach do redakcji „Nadwiślanina”, który wychodził w języku polskim w Chełmnie, pisze on: „Tak jak w domu każdego prawie Niemca znaleźć można dzieła Schillera i Goethego, tak, zdaje się, w bibliotece każdego Polaka Mickiewicza braknąć nie powinno...” (PAP)

Dziennikarz ratuje dwoje tonących

W godzinach popołudniowych 1 bm., setki kąpielących się wczasowiczów na plaży w Stogach — Gdańsku, zostało zaalarmowanych krzykiem tonących dwóch dziewcząt: 15-letniej Ewy Głowaczewskiej oraz Danuty Rodzińskiej — lat 16. Na ratunek pospieszył natychmiast znajdujący się w pobliżu dziennikarz Polskiej Agencji Prasowej — Czesław Jaworski, który uratował Ewę Głowaczewską — dopływając z nią do brzoju. Niestety, druga z tonących, Danuta Rodzińska zmarła. Nikt z obserwujących ten wypadek, nie usiłował pospieszyć jej na pomoc. Nie zjawili się również na czas ratownicy, chociaż działo się to na strzeżonej plaży, w odległości 100 m od ich posterunku...

Odważny dziennikarz rozpoczął wówczas poszukiwania i drugiej ofiary kąpieli morskiej, i po 10 minutach nurkowania, znalazł ją na dnie. Zdolał ją również wydeścić na brzeg.

Pomimo zastosowania sztucznego oddychania i pomocy lekarskiej, Danuta Rodzińskiej nie udało się już przywrócić do życia. (PAP)

Instrukcja instrukcji nierówna

Znacie taki widok? Przychodząc do urzędu, wyjaśniam, że przed trzema miesiącami zwróciłeś się w takiej to i takiej sprawie do wysokiej instancji — i nic. Jeżeli urzędnik jest nieuprzejmy, odpowiada, żeby przyjść jutro; jeżeli jest uprzejmy, przystępuje do żmudnego szukania tzw. sprawy. Zazwyczaj po usilnych staraniach akta zostają oddane. Znacznie rzadziej okazuje się, że kwestia, podjęta w piśmie petenta, została już tak czy inaczej rozstrzygnięta.

Dlaczego tak się dzieje? Z pewnością niejaki wpływ na taki stan rzeczy ma nawał spraw, wpływających do każdego niemal instytucji; nie bez znaczenia jest tu także niedostateczny poziom fachowy wielu osób, spełniających z chęci szczerą funkcję urzędniczą; ale decydującym elementem jest bodaj organizacja pracy.

Tym bardziej wydaje się godnym podkreślenia fakt podjęcia przez Wydział Organizacyjny Prezydium WRN niewdzięcznej pracy nad spre cyzowaniem dobrej, ramowej instrukcji kancelaryjnej. Tak, tak, moi drodzy, praca w biurze, pogardliwie niekiedy

Pawilon dla „Panoramy Racławickiej”

W połowie lipca br. rozpoczyna się we Wrocławiu pierwsze prace przy budowie pawilonu dla Panoramy Racławickiej. Stanie on w pobliżu Odry, w sąsiedztwie gmachu Muzeum Śląskiego. Projekt pawilonu jest dziełem młodych architektów wrocławskich, małżeństwa Dziekońskich.

Ogólny koszt budowy wyniesie ok. 12 milionów zł, przy czym znaczną część tej kwoty zamierza się uzyskać w drodze społecznej zbiórki. (ZAP)

Na szczęście już niegroźna

Powódź — w Krakowskim

Korespondencja
własna „Głosu”

działy wojskowe, spieszące z pomocą na zalane obszary. Z nimi, chłapiąc mazistym bio-



W powiecie żywieckim wezbrane wody Soły pozrywały wszystkie mosty (oprócz kolejowego), przerwały wał ochronny na przedmieściach Żywca, zalewając wiele domów. Najbardziej ucierpiały domy położone nad brzegiem Soły. Na zdjęciu: Jadwiga i Stanisław Kruszczyńscy na ruinach swego domu.

CAF — Fot. Seko

tem, jadą amfibie. W chwilę później przesuwają się obok nas platformy samochodowe, wiozące łodzie pontonowe. Łańcuch pojazdów zamykają sanitarki i zmotoryzowane kuchnie polowe.

Do uszu naszych dolatuje nagle rytmiczny warkot silnika. Tuż nad karoserią samochodu przelatuje helikopter. Kieruje się w stronę miasteczka Sucha, które obecnie wbrew swej nazwie, jest nie tylko mokre, ale w znacznej części znajduje się pod wodą.

Małabryczna noc

Skręcamy na ostrym wirażu, mijając kilka zabudowań i mały zagajnik. Raptem stop! Ze zgrzytem hamulców zatrzymujemy się wprost na miejscu. Przed nami nie istniejące ongiś bezkresne jezioro. Dziwnie to jeziorko. Z jego fal wynurzają się dachy, domów, wierzchołki drzew, szczyty słupów telegraficznych. Przez środek owego rozlewiska płyną ze stukotem motorów wojskowe pontony. Są to uciekinierzy, którym w ostatniej chwili udało się zbiec przed nadchodzącą falą powodzi. Informują nas, iż tej nocy nagle rozbudził ich dziwny szum. Gdy ten i ów wybiegł przed chatę, woda sięgała już do kostek. W chwilę później z tobołkami odzieży i żywności wraz z rodzinami opuszczali swe zagrody. Musieli już brnąć po kolana w wodzie. Jedną z kobiet śmiało spazmatycznie. Pozostawiła bowiem cały swój żywy i

martwy inwentarz na pastwę losu. Chłopi pocieszą zaplaną kobietę, że saperzy na pewno uratują jej krowy i konia.

Zawracamy, aby objazdowymi polnymi drogami jechać dalej. Za Myślenicami ponownie stajemy nad brzegiem bezkresu wód. Obraz jest jeszcze tragiczniejszy: wartko płynące fale niosą belki, sprzęty domowe, jakiś duży kufel drewniany. Fale kołyszą zmytymi ze stajni żłobami, ławami porwanymi z izb. Wolno sunie trawiasta kępa, niosąc na sobie psa! Zwyczajnego, wiejskiego, żałośnie wyjącego kundla.

Serce sapersa

Za kępą zwolna posuwa się łódź motorowa. Ostrożnie omijając wystające z powierzchni wody korony drzew trzej saperzy stanowiący jej obsadę starają się zbliżyć do psa. Okrzykami dodają mu otuchy. Raptem kępa osiada na konarach drzewa. Jeden z żołnierzy usiłuje bosakiem ściągnąć ten spory kawał trawiastej płątaniny. Lecz rozmoakły grunt rozprasza się w wodzie. Sprytny saper zręcznym ruchem podsuwa bosak pod brzuch kundla i przyciąga go ku łodzi. Następnie wychyliwszy się, wydobywa za kudyłki skomlące zwierzę z wody. Uratowany z topieli pies tuli się do żołnierskiego munduru. W chwilę później rozmawiamy z trójką saperską.

Pies, to najwierniejszy przyjaciel żołnierza. Wiedza o tym szczególnie dobrze WOP-iści, nasi pogranicznicy. Jakże więc było tego kundla pozostawić na pastwę powodzi! — wyjaśnia nam kapral.

★

Potoki deszczu wzmagają się. Wracamy do Krakowa. W dzielnicy Podgórze pewien młody człowiek podnosi rękę i zatrzymuje nas. Prosi o podwiezienie do studio Polskiego Radia. To krótkofalowiec z klubu LPZ, który nawiązał łączność z kolegą krótkofalowcem w odcieym powodziową falą Żywca. Otrzymał właśnie szczegółowe informacje o stanie wód i pogody, dane o wyrządzonej szkodach i zaaprobowaniu miasta. Prawdnie je przekazać do rąk Komitetu Przeciwpowodziowego za pośrednictwem radia.

Mijamy most na Wiśle. Spienione fale docierają już do bulwarów. Milczący ludzie z trwogą spoglądają na rzekę. Toczy ona swe brudne wody z ponurym szumem.

Mieczysław TURSKI

Alarm odwołany

W nocy z 1 na 2 lipca został odwołany alarm przeciwpowodziowy prawie na całym obszarze województwa krakowskiego, z wyjątkiem powiatu Dąbrowa Tarnowska. Napływające z terenów objętych powodzią meldunki mówią o tym, że wody wszędzie już opadły, bądź też opadają w szybkim tempie — z godziny na godzinę. W górnym i środkowym biegu wody Dunajca płyną już swym korytem, podobnie jak inne górskie rzeki.

Opada również woda na Wiśle. W Krakowie na przykład, gdzie woda sięgała górnej granicy filarów mostu Dębickiego, dziś już płynie nurtem spokojnym, nie wiele odbiegając swym poziomem od przeciętnego stanu. (PAP)

W mieście zerwanego mostu w Poroninie budowano prowizoryczną kładkę.

Fot. — CAF



Wielkie wydarzenie kulturalne w Warszawie

Spotkanie służące sprawie duchowego zbliżenia narodów

W Warszawie, w Polskiej Akademii Nauk, rozpoczęło się wczoraj pierwsze wielkie międzynarodowe spotkanie pisarzy-tłumaczy, którzy swój talent poświęcili szlachetnej sprawie duchowego zbliżenia narodów poprzez artystyczne przekłady skarbów ich piśmiennictwa.

Zjazd ten, pierwszy w dziejach liczących już międzynarodowych spotkań pisarzy, został zwołany i zorganizowany z inicjatywy Polskiego PEN-Clubu w porozumieniu z Istniejącą od niedawna Międzynarodową Federacją Tłumaczy (FIT), mającą swą siedzibę w Paryżu. Organizację tego zjazdu powierzyła FIT Polskiemu PEN-Clubowi.

★

W zwykłe spokojnej i zacisznej siedzibie PEN-Clubu, mieszczącej się w kilku wytwornych i przytulnych salach Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, panuje niezwykły gwar i ruch. Wśród pracujących tu pisarzy odnajdujemy Jana Parandowskiego — wiecznym młodzieńczego preza PEN-Clubu (piastującego tę godność nieprzerwanie już od lat 25), autora „Króla życia”, „Nieba w płomieniach”, „Dysku olimpijskiego”, „Pe-trarki” i innych wspaniałych dzieł. Pisarz chętnie dzieli się uwagami o mającym się rozpocząć zjeździe.

— Polski PEN-Club — mówi Jan Parandowski — ma bardzo żywotną i liczną sekcję pisarzy, tłumaczy literatury pięknej. Z ich to inicjatywy doszło do zwołania zjazdu. Jest to wielkie międzynarodowe spotkanie literatów, których wieloletnia praca przy służyła się sprawie wymiany kulturalnej między narodami i wzajemnego ich zbliżenia. Nasza inicjatywa takiego zjazdu znalazła żywy odzew w wielu krajach świata. Na zjazd przybyli do Warszawy wybitni tłumacze z Francji i Anglii, z Czechosłowacji i Węgier, z NRF i NRD, z dalekich Indii i Kolumbii, z USA i Japonii, z Włoch i Hiszpanii, z Bułgarii i Rumunii, Związku Radzieckiego, Jugosławianie i

Szwedzi, Grecy i Holendrzy, Norwegowie i Duńczycy. Razem reprezentowanych jest na warszawskim zjeździe 30 krajów.

Głównym zadaniem zjazdu, który potrwa do 8 lipca br., będzie omówienie roli tłumacza literackiego we współczesnej kulturze, omówienie zagadnienia sztuki i teorii przekładu oraz rozpatrzenie środków, zmierzających do rozszerzenia międzynarodowej wymiany literackiej. Zjazd nie pominie też zawodowych spraw tłumaczy oraz problemów organizacyjnych w skali międzynarodowej.

Na zjeździe nie ma oficjalnych referatów, postulujących z góry wnioski i dezzyderaty, są natomiast krótkie zagajenia każdego z tych czterech tematów, po czym następuje swobodna, przyjacielska dyskusja, szczerza i bezpośrednia wymiana poglądów. Temu poświęcimy pierwsze dni zjazdu. Następne dni przeznaczone są na obejrzenie kilku spektakli teatralnych, na indywidualne i grupowe spotkania z naszymi pisarzami, artystami, uczonymi. Uczestnicy zjazdu wyjadą potem do Krakowa, by zobaczyć jego zabytki i odbyć uroczyste zebranie w wielkiej auli najstarszej polskiej Alma Mater.

Zjazdem warszawskim zainterесowało się poważnie UNESCO. W czasie trwania zjazdu — kończy prezes Parandowski — odbędzie się wystawa książek-przekładów literatury obcej na język polski oraz przekładów dzieł polskich na języki obce.

Rozpoczęty w Warszawie zjazd będzie wielkim wydarzeniem kulturalnym, będzie poważnym wkładem w doniosłą sprawę wzajemnego poznania się i zaprzyjaźnienia ludzi, którzy służą duchowemu zbliżeniu narodów.

Rozmawiał:

Gustaw BUTLOW

Wynik półrocza — pomyślny

Już pierwsze, jeszcze niepełne, wyniki wskazują, że w pierwszym półroczu bież. roku wiele zmieniło się w zakładach na korzyść. W licznych fabrykach wzrosła produkcja, spadła absencja i ilość postojów podczas pracy, w związku z czym rynek powinien być lepiej zaopatrzony w różne artykuły. Przyczyniła się do tego lepsza praca kierownictwa przedsiębiorstw, rad robotniczych, a przede wszystkim samych załóg.

Dzięki pomyślnemu przebiegowi skupu, zakłady mleczarskie w województwie dostarczyły w minionym półroczu znacznie więcej masła, serów i różnego rodzaju napojów mlecznych. W najbliższym czasie zakłady zwiększą produkcję poszukiwanych serów i przejmą bezpośrednio odpowiedzialność za dostawy do sklepów.

Poznańska Fabryka Maszyn Żywnych osiągnęłaby znacznie lepsze rezultaty, gdyby nie trudności przy opanowaniu technologii zmodernizowanych wiązałek konnych, które zaczęła ostatnio produkować serbnie. Mimo wszystko przekazała dodatkowo 11 wiązałek ciągnikowych i 2 konne.

Wyniki Zakładów Metalurgicznych „Pomet” wskazują, że mimo poprawy w porównaniu z rokiem ubiegłym, nie potrafią tutaj jeszcze należycie zorganizować produkcji. Wprawdzie plany ogólne zostały wykonane z minimalną nadwyżką, jednakże w zakładach nie dostarczono 276 ton staliwa i odrzucono sporo, bo około 13 proc. odlewów do braków.

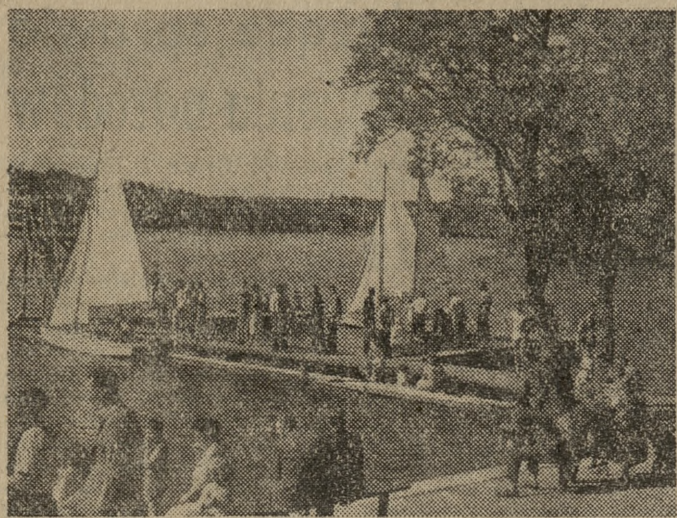
W minionych miesiącach wzrosła wydatnie wydajność, poprawiła się jakość produkcji i wiele zmieniło się na korzyść w Poznańskich Zakładach Materiałów Izolacyjnych, które zresztą, podobnie jak w innych okresach, wykonywały zadania z nadwyżką. Ostatnio rozpoczęto tutaj prace przy budowie nowej fabryki, modernizacji dotychczasowych urządzeń i zaczęto szerzej niż dotąd wykorzystywać odpady korkowe.

Większa produkcja, a w jej wyniku około 15 tys. dodatkowych baterii do aparatów radiowych „Szarotka” i dostarczenie zagranicy około 80 proc. przewidzianych na ten rok różnego typu baterii są głównymi rezultatami załogi Zakładów Wytwórczych Ogniwo i Baterii „Centra” w Poznaniu. Baterie te są już od dawna wysyłane do Turcji, Egiptu, Grecji, NRD i na Węgry, jednakże w związku z dużym zapotrzebowaniem w kraju, eksport ich zostanie w dużej mierze ograniczony w następnych miesiącach.

Inne są niż zazwyczaj wyniki w Poznańskich Zakładach Przemysłu Spirytusowego. Zakłady wyeksportowały dodatkowe ilości wódki, natomiast — i to jest pocieszające — ograniczyły produkcję pewnych gatunków wódek, w związku ze spadkiem konsumpcji alkoholu w kraju.

W sumie półroczny bilans wypadł dla większości poznańskich zakładów pracy pomyślnie.

(L)



W byłej wyrzutni V-2 kawiarnia i dancing

Nad morzem pod Darłowem znajdują się nieużytkowane od trzynastu lat pomieszczenia po byłej hitlerowskiej wyrzutni V-2. Obecnie miejscowa Rada Narodowa postanowiła obszerne te obiekty zamienić na lokale na użytek wczasowiczów.

Przy pomocy WRN z Koszalina oraz przy współpracy miejscowego społeczeństwa, żołnierzy Marynarki Wojennej i uczniów szkoły morskiej, za sadnicze prace adaptacyjne wykonano w czynie społecznym.

W pomieszczeniach b. wyrzutni V-2 powstała już restauracja, a w najbliższym czasie oddana będzie do użytku: sala rozrywkowa, kawiarnia, sala do tańca oraz bar mleczny. (ZAP)

W Wieżycy — miejscowości położonej nad Jeziorem Ostrzyckim (50 km od Gdyni), w sercu „Szwajcarii Kaszubskiej” — znajduje się Ośrodek Wczasów dla pracowników Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

W przystani Ośrodka wczasowicze mają do dyspozycji 80 kajaków. CAF — Fot. Błażewicz

„Klub czterech wiatrów”

Grupa entuzjastów morza i żeglarsstwa utworzyła przy Przedsiębiorstwie Rybołówstwa Dalekomorskiego „Odra” w Swinoujściu klub pod nazwą „Klub Czterech Wiatrów”. Ostatnio odbyło się uroczyste jego otwarcie, połączone z regatami.

„Klub Czterech Wiatrów” dysponuje 14 jachtami, z których każdy pomieścić może po 6 osób. — Szkolić on będzie przyszłych pracowników morza. (PAP)

Pod dyskusję

Niedobra miłość

Pretekstem niniejszego felietonu jest miłość. I to miłość nie byle jaka, bo wielka, ponad życie i bezgraniczna, rozrośnięta do tak mocnego „w odczuciu subiektywnym” afektu, że staje się swojego rodzaju prawem. Co to znaczy?

Prawo to stwarza normy postępowania w zupełnym jednak oderwaniu od realnej sytuacji, w jakiej znajduje się obdarzana czy zasypywana miłością jednostka, w dysproporcji z jej istotnymi potrzebami, wreszcie — jeszcze jedna uwaga — to uczucie jest po prostu śmieszne a w wielu wypadkach objawem choroby, zwanej popularnie histerią.

Znam na przykład jednego pana X, który ma córkę jedynaczkę. Pan jest wielkim dziwakiem i niechlujem, nie ma zielonego pojęcia o pedagogice i — na nieszczęście — z tymi wszystkimi „zaletami” pragnie „własnoręcznie” (żona umarła) wychowywać dziecko, bo, jak twierdzi, je kocha. Z tego, że tytułu, jak sądzi, posiada on zupełnie wystarczające kwalifikacje do edukacji dziewczynki. Niby dlaczego, proszę pana? Jestem jej ojcem — pada odpowiedź. Ten fakt uświęca całkowicie każde przedsięwzięcie wychowawcze ojca. Uświęca i rozgrzesza pana X, ale tylko w jego pojęciu, gdyż dziecku, obiektywnie biorąc, dzieje się krzywda. Z fanatycznej miłości dziewczynce nie przyjdzie, a konkretne błędy pedagogiczne czy inne pana X narażają zdrowie i uformowanie psychiczne małej istotki na szwank.

Inny przykład: Pani Y posiada syna, którego uwielbia, równie wielką, bezgraniczną itd. miłością, jak to czyni pan X w stosunku do swej córki. Pani Y, gdy 19-letni Jurek rozmawia ze swoimi koleżankami z Uniwersytetu, jest o niego zazdrosna o sumę! A jednak takich wypadków znamy tysiące. Pani Y uważa Jurka za swoją własność, bo przecież go w młokach na świat wydała. Rozumuje ona w ten sposób: gdy sm, o zgrozo, się ożeni, wtedy go stracę... Więc dalej — że przeskadza, robi intruzi, od-

radza, itp. Rady nie biorą się z rzeczywistej troski o dziecko, ale rodzą się na glebie strachu o utratę fanatycznie kochanego człowieka. Freud orzekł, że mamy tu do czynienia z intencjonalnym kaziroddstwem. Nie zagłębiając się jednak w dżunglę psychologii, gdyż jest to dla słabych i nieprzystosowanych rzecz niebezpieczna: grozi zgubieniem zdrowego rozsądku. Z drugiej strony jednak ileż to tragedii rodzinnych wynika na skutek takiego właśnie egoistycznego stanowiska oca, matki lub obójga rodziców.

Wszystkiemu zaś winna jest ta niedobra miłość, zwana też z niemiecką Affen-Liebe (malpia miłość). Przekarmianie dziecka cukierkami, niepotrzebna i przesadna obawa o zdrowie jak ryba po cieple przed jej wjazdem na kolonie, przed wstąpieniem syna do wojska itd., itp. — a więc pod każdym względem przesada nie ma wspólnego z ciepłem rodzinnym, należącym się przecież każdemu dziecku.

Nie pomogą tu ani komitety blokowe, ani ksiądz proboszcz na ambonie, ani też jakaś społeczna akcja „Przyjaciółki”. Tutaj, zdaniem moim, najlepszym pedagogiem jest samo życie. MAK



Kompozytor popularnych melodii „Siwy włos” i „Kasztany” — Henryk Jabłoński z Gdańska ma trzech synów, którzy odziedziczyli po ojcu zdolności muzyczne. Zdjęcie przedstawia domowy zespół kameralny pod kierunkiem ojca — kompozytora.

CAF — Fot. Kosycarz

Uwaga na atmosferę...

Wskazując na środki wiążące do wzrostu wydajności, najczęściej wymieniamy postęp techniczny, precyzyjną organizację i dobrą dyscyplinę pracy. O człowieku, o jego dobrym lub złym samopoczuciu w miejscu pracy, o świadomym i celowym kształtowaniu całego zespołu zjawisk i cech środowiskowych, które zwykliśmy nazywać „atmosferą”, często zapominamy.

A zagadnienie to coraz bardziej urasta do rangi problemu, którego bez pomocy fachowców z dziedziny psychologii i socjologii rozwiązać się nie da. Wprowadzana do naszych fabryk nowoczesna technika spodziewanych efektów nie przyniesie, jeśli ludzie ją obsługujący, ze swej pracy zadowoleni nie będą, jeśli w fabrykach panować będzie stan rozdrażnienia i podenerwowania części lub całych załóg. Przyczyny takie go stanu mogą być różne, najczęściej jednak dadzą się — zdaniem mgr. Eug. Talejki, który wygłosił niedawno na ten temat arcyciekawy referat w zakładach Cegielskiego — wyodrębnić w trzy grupy zagadnień: przystosowania pracy do człowieka, przystosowania człowieka do pracy i wzajemnych stosunków międzyludzkich.

Spróbujmy je tu — choćby najpobieżnie — omówić.

Przystosowanie pracy do człowieka

Obejmuje np. takie sprawy, jak sposób konstrukcji maszyn, mających tempo i rytm pracy zgodne z naturalnym rytmem człowieka, dające maksimum wygody i bezpieczeństwa w obsłudze, jak dopasowanie do ręki narzędzia, którymi posługiwanie staje się przyjemnością; jak sprzyjająca nastrojowi architektura hal i wnętrz, odpowiedni dobór barw ścian, masywność i ich części, nie nadmierne wzmocnienie i ewentualne niebezpieczeństwo; jak odpowiednie oświetlenie w dzień i w nocy itp. Skupieniu, dokładności i bezbłędności w pracy bardzo pomaga eliminowanie wszelkich hałasów, drgań i innych gwałtownych zakłóceń akustycznych. Ważną sprawą dla dobrego samopoczucia pracownika i wzrostu jego wydajności jest dokładne poznanie tzw. „krzywej zmęczenia” i odpowiednio do niej rozłożenie czynności produkcyjnych, przerwy w pracy itp. Stwierdzony jest np. fakt, że w miarę wydłużania się dnia pracy (nadgodziny) wyczerpuje się system nerwowy pracownika, stopnia się jego wrażliwość na bodźce, nawet te, ostrzegające przed niebezpieczeństwem, zanika precyzja ruchu, a więc i dokładność. Stąd w nadgodzinach więcej wypadków przy pracy i braków produkcyjnych.

Przystosowanie człowieka do pracy

Często słyszy się stwierdzenie: „nie podoba mi się ta robota”, lub „że się przy niej czuję...”. Zazwyczaj rzadko zwraca się na nie uwagę. Często utożsamia się z kapryśnością, a nawet lenistwem. Życie mówi, że nie zawsze tak bywa. Osobnik zmuszony do wykonywania zawodu, którego nie lubi,

lub czynności, do których wykonywania nie jest przygotowany — nawet mimo wysokich zarobków — nie jest zadowolony. Często bumeluje, stara się zmienić pracę, przechodzi z działu do działu, z fabryki do fabryki, szuka...

O dobrym samopoczuciu w pracy decyduje nie tylko wybór właściwego zawodu, teoretyczne i praktyczne przygotowanie do jego wykonywania, lecz i warunki psychiczne i fizyczne człowieka. Nieliczenie się z nimi powoduje duże marnotrawstwo czasu, siły i środków. Zle czynią rodzice zmuszając swe dziecko do nauki np. filologii, podczas gdy wykaże ono skłonności np. do techniki. Niedobrze czuje się absolwent szkoły zawodowej, który uczył się i poznał tylko maszyny starego typu, gdy po rozpoczęciu pracy w fabryce dają mu maszynę nowoczesną i skomplikowaną, o której obsłudze ma małą pojęcie.

Sluszne jest hasło „właściwy człowiek na właściwym miejscu”. Niewłaściwy dobór ludzi na różne stanowiska powoduje często — prócz dużej szkody, jakie dany osobnik może w najlepszej wierze przysporzyć gospodarce i społeczeństwu — zwichnięcie zdrowego sądu o sobie samym („czy wiecie kim ja jestem?...”), o odpowiedzialności jaką ponosi; staje się przyczyną pychy, zarozumiałstwa i lekceważenia innych ludzi. Bardzo często jednak człowiek taki czuje się źle; na czynności które przygotowany do tego osobnik wykonałby w pół godziny — ten potrzebuje 2—3. Rodzi się u niego podejrliwość i nieufność do każdego, który umie więcej. A nieufność jednej strony rodzi to samo u drugiej. I już atmosfera zatruła. Wszyscy się czują źle. Rosną rzeczywiste i urojone żale, wzajemne pretensje i zawiści, które nie wyjaśnione w porę, mogą stać się z czasem źródłem poważnych konfliktów.

Stosunki międzyludzkie

Człowiek zawsze, często podświadomie, stara się dostosować do otoczenia. Zawsze kogoś naśladowe, ktoś mu imponuje, komuś zazdrości... I z kolei, on sam jest naśladowany przez kogoś innego, komuś imponuje itd. Teren fabryczny tworzy klimat, mikroklimat — jak to określa mgr. Talejko — w którym żyją i rozwijają się przez kilkanaście godzin dziennie jego pracownicy. Środowisko pracy odgrywa decydującą rolę w życiu człowieka. Kształtuje jego charakter, kulturę osobistą, język, nawyki, które z kolei przenosi on i zaszczepia w domu, wśród rodziny, znajomych.

O olbrzymim wpływie tego mikroklimatu na jednostkę najwięcej mogą powiedzieć matki i żony, ich częste żale w rodzaju: „mał się nauczył w fabryce pić — przedtem nie pił” lub radości: „z chwilą, gdy syn zmienił pracę — stał się jakiś inny, lepszy...”. Zaiwować należy, iż tych opinii nikt nie stara się rejestrować i odpowiednio ten mikroklimat fabryczny kształtować. Jest to, niestety, biała plama na mapach planowej działalności organizacji społecznych w zakładach.

Otoczenie kształtuje jednostkę, lecz i jednostka (gdy chce) może świadomie oddziaływać na otoczenie. Stąd decydujący wpływ na kształtowanie klimatu w przedsiębiorstwie mają wzajemne stosunki między kierownictwem, a

załogą, jakością pracy administracji, postawą średniego do zoru.

Niezwykle ważną rolę, odgrywa w fabryce majster. On jest najbliższy robotnika, on wydaje robotnikowi zlecenia w imieniu dyrekcji, on decyduje w poważnej mierze o sprawach dla robotnika podstawowych: zaszeregowaniu, płacach itp. Sposoby i formy, w jakich majster swoje trudne funkcje spełnia, decydują często o nastrojach i stosunku robotników do „góry”, którą on reprezentuje. Majster zawsze pełen taktu i wysokiej kultury w stosunkach z podwładnymi — potrafi stworzyć atmosferę koleżeńskości i dużych wymagań zawodowych, popiera je własnym przykładem, służy radą i pomocą; majster, który wyjaśnia potrzeby realizacji najbardziej niepopularnych zadań w słowach prostych i zrozumiałych — to prawdziwy skarb dla fabryki. Warto więc inwestować w kształcenie majstrów, warto poświęcać im wiele czasu i uwagi. Oplaci się to sowicie.

Często słyszy się twierdzenie, iż o dobrych lub złych nastrojach i atmosferze pracy — decydują zarobki. Życie jednak codziennie przynosi przykłady, że nie zawsze tak bywa. Nieraz pracownicy na rzekają więcej na traktowanie ich jako numerów kontrolnych, na bezduszność i zniechęcenie, aniżeli na niskie płace. Tu znaleźć można także odpowiedzi na pytanie dlaczego w pewnych przedsiębiorstwach, mimo wysokich zarobków, płynność kadr jest duża, a z innych — gdzie płace są dużo niższe — jakość ich chodzą niechętnie. Wynika z tego, że traktowanie zlotówki jako decydującego spoiwa człowieka z fabryką, na dłuższą metę zawodzi. Człowiek potrzebuje coś więcej...

Tak więc wydajność pracy jest zagadnieniem nie tylko technicznym, ekonomicznym czy organizacyjnym. Człowiek jest częścią przyrody, która kieruje się swymi odwiecznymi prawami. Poznanie tych praw, odkrywanie mechanizmów działania człowieka, jego zachowywania się w różnych warunkach, reakcji na zjawiska zachodzące w jego otoczeniu, bodźce i antybodźce, pozwoli poznać źródła różnych napięć społecznych, wzajemnych postaw i upodobań, a więc i świadomie je kształtować.

P. Ch.

Wiśniewska i Mrowiński w Odwachu

Zacznijmy od kobiety — Marii Chudoba-Wiśniewskiej. Rzeźbiarka wystawia bardzo dużo prac, ekspozycja zawiera trzy cykle: „Dla mojej Kasi”, „Kobieta” i „Expresja”. Nie sposób omówić wszystkich prac, ale z cyklu pierwszego wyróżnić wypada „Skakanke” (beton), „Dziewczynka z łopatką” (teracota) oraz „Kasia” w trzech koncepcjach (gips). Z cyklu drugiego zwraca uwagę „Macierzyństwo” (gips), „Nimfa” (teracota) i „Oczekiwanie” (masa plastyczna).

Znany z prasy poznańskiej, szczególnie z „Kaktusa” i „Tygodnika Zachodniego”, Stanisław Mrowiński zaprezentował na wystawie szczególnie bogaty dorobek artystyczny (ok. 100 prac). Mrowiński — to nie tylko grafik-illustrator i karykaturzysta, ale i malarz sztalugowy. Dużym zainteresowaniem cieszy się jego ekspozycja malarstwa: trzy wersje „Martwych natur z wazą”. Odkrywamy zatem obok grafika dobrego malarza, który „ujawnił się” teraz, mimo swej młodości pracami często zupełnie dojrzałymi. Najciekawsze z nich to „Śnieg”, „Praczką”, „Nad Wartą”.

(I. N.)

„MEKSYKANKA”



St. Mrowiński — z wystawy indywidualnej w CBWA.

Normy czynszowe — kaucje za nowe mieszkania

(API)
Od 1 lipca weszły w życie nowe przepisy, wynikające z uchwalonej przez Sejm ustawy o zmianie dekretu o najmie lokali. Co w związku z tym należy wiedzieć o nowych stawkach czynszowych dla płatników podatku dochodowego i obrotowego, opłatach za powierzchnie ponadnormatywne i kaucji za mieszkania?

Do 30. 6. rady narodowe miały obowiązek ustalić normy mieszkaniowe obowiązujące na ich terenie. Normy w zależności od możliwości mieszkaniowych danego terenu mogą się wahać od 7 do 10 m² powierzchni mieszkalnej na osobę.

Wszystcy najemcy, którzy mają mieszkania większe od określonych norm, będą płacić nowe stawki czynszowe, czyli od 3 do 6 zł za każdy ponadnormatywny m² powierzchni mieszkalnej. Do norm mieszkaniowych nie wlicza się kotłarni, przedpokojów, łazienek, kuchni i wszelkich pomieszczeń bez okien. Nowe czynsze za powierzchnie ponadnormatywne płacić się będzie w tym wypadku, jeżeli nadwyżka jest równa wielkości najmniejszego pokoju w zajmowanym mieszkaniu.

Przepisy o ponadnormatywnej powierzchni nie dotyczą tylko ludzi chorych, zarówno najemców jak i członków rodzin. Natomiast wszyscy lokatorzy, którzy zajmują większe mieszkania z tytułu wykonywanych zawodów (np. pisarzy, lekarzy itp.) płacą normalne podwyższone stawki za nadwyżki powierzchni mieszkalnych.

Podwyższone czynsze dla płatników podatku obrotowego i dochodowego, bądź tylko dochodowego, a więc prywatnych kupców, przemysłowców lub osób świadczących odpłatnie usługi zawodowe, ustalone są w wysokości od 3 do 6 zł za 1 m² powierzchni mieszkalnej, w zależności od terenu, użytkowania mieszkalnego, jego wyposażenia technicznego itp. Jest to t. zw. tabela nr 1.

Na Ziemiach Odzyskanych Minister Gospodarki Komunalnej może — na wniosek Prezydium wła-

ściwej Rady Narodowej — zalecić stosowanie tzw. tabeli nr 2, w której stawki wynoszą od 2,40 zł do 3,60 zł za 1 m². W opracowaniu jest rozporządzenie, które sprzyjać będzie, kiedy możliwe są ugi w wypadkach obu tabel.

T. zw. 3 grupa podnajemców — a więc wszyscy pracujący, z wyłączeniem inicjatywy prywatnej, a także rzemieślnicy, którzy zatrudniają 1 członka rodziny lub 1 robotnika najemnego — płacić będzie obowiązujące dotychczas, a więc raczej symboliczne stawki czynszowe.

KAUCJE dotyczą wszystkich, którzy otrzymają nowe mieszkania po dniu 1 lipca, od kiedy wchodzi w życie nowa ustawa. Obowiązują one zarówno przy utrzymaniu mieszkania w domu zupełnie nowym, jak i w domach wybudowanych lub odbudowanych po dniu 1 stycznia 1950 r., albo nowych częściach nadbudowanych na domach starych. Nowy przepis o kaucjach dotyczy również lokali w domach wybudowanych przed 1 stycznia 1950 r., jeżeli zostały one gruntownie odremontowane przed przydzieleniem nowemu najemcy.

Stawki kaucyjne wynoszą od 60 do 120 zł za 1 m² powierzchni użytkowej i są związane z jakością mieszkania. Nie mogą one przekraczać wysokości dwumiesięcznych zarobków najemcy. Przewiduje się stosowanie w wielu wypadkach zwolnień od płacenia kaucji, bądź rozkładania ich na raty — w zależności od sytuacji życiowej oraz wysokości zarobków podnajemcy.

Początkowy okres realizacji nowych przepisów zapewne nie będzie należał do najłatwiejszych. Można przewidzieć, iż po egzaminie praktycznym wiele elementów nowych przepisów wymagać będzie korekt. Pierwszą ogólną ocenę nowoprowadzonych przepisów z punktu widzenia terenowej gospodarki komunalnej da zapewne narada przedstawicieli wojewódzkich władz mieszkaniowych, która odbędzie się 4 lipca br. w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej w Warszawie. (a)

Inwazja szczurów na Expo 58

Od szeregu dni kierownictwo Wystawy Światowej w Brukseli toczy prawdziwą wojnę ze... szczurami. Groźne gryzonie rozmnożyły się w zastraszający sposób na terenach wystawowych, w dniach, kiedy przeprowadzano roboty ziemne, połączone z rozkopaniem wielu kanałów.

Walka ze szczurami prowadzona jest przez kierownictwo wystawy przy użyciu najnowocześniejszych środków. Zastosowano m. in. specjalną — spreparowaną po raz pierwszy — truciznę przeciwko szczurom. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Operatorów z uprawnieniami na ciężki sprzęt budowlany oraz wysokokwalifikowanych silnikowców zatrudni Poznańskie Zjednoczenie Robót Ładowno-Inżynierskich w Poznaniu, Stary Rynek 77, pokój 203. K3652

Monterów c. o. i wodno-kan. oraz spawaczy rurowych zatrudni Poznańskie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, Gwardii Ludowej 8. K3754

2 masarzy kwalifikowanych przyjmie Gminna Spółdzielnia w Skokach, pow. Wągrowiec, Wynagrodzenie według umowy zbiorowej. K3678

2 majstrów budowlanych do pracy w terenie zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Wynagrodzenie według UZB. K3679

Ślusarza — murarza — 2 dozorców przyjmie zaraz Fabryka Papieru w Czerwonaku. 18947g

Chemika na stanowisko kierownika technicznego z dłuższą praktyką w przemyśle zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy Chemiczno-Kosmetycznej „Selena” w Szczecinie, ul. Kapitańska 2, tel. 65-42. Podanie z wyszczególnieniem przebiegu pracy prosimy kierować pod powyższym adresem. K3683

Planistkę obeznaną z obliczaniem list pracy poszukujemy zaraz. Szczegółowe oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3689.

Woźnego i sprzątaczkę w wieku do 55 lat zatrudni WZGS. Zgłoszenia osobiste przyjmują WZGS w Poznaniu, pl. Wolności 18, pokój 37. K3736

2 sprzątaczkę przyjmujemy zaraz. Wynagrodzenie 750,— zł. Poznańska Wytwórnia Oci i Musztardy, Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ulica Mostowa 11. K3737

Kucharzy i cukierników kwalifikowanych zaangażują natychmiast Zakupiańskie Zakłady Gastronomiczne w Zakopanem, ul. Świerczewskiego 5. Mieszkanie służbowe zapewnione. K3740

Strażników-rencistów na niepełnym wymiarze godzin z zarobkiem do 500 zł miesięcznie zatrudni: Poznańska Wytwórnia Papierosów, Poznań, ul. Wojskowa 5. Zgłoszenia w Biurze Personalnym. K3743

Zbrojarza, 5 murarzy, robotników niekwalifikowanych przyjmie zaraz do pracy Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Środzie, ul. 20 Października 68 (barrak) na terenie Kórniku. Wynagrodzenie i świadczenia według umowy zbiorowej obowiązującej w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój nr 1. K3724

Majstra do robót bitumicznych (roboty asfaltobetonowe i asfalt lany), majstra do robót drogowych (różnych) do pracy w terenie zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wilczak. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Dodatek za rozłąkę zapewniony. Zgłoszenia należy kierować do Działu Zatrudnienia pod wyżej wskazanym adresem. K3730

Wysokokwalifikowanych 2 tokarzy i 1 formierza (odlew części silników) na korzystnych warunkach przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego, Poznań, ul. Mylna 26. K3708

Kilku blacharzy budowlanych do pracy na miejscu i na wyjazd śpiesznie przyjmujemy. Zarobek miesięczny ok. 3.000 zł oraz kilku stróżów. Zgłoszenia przyjmuje Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych, Poznań, ul. Woźna 11 pokój 5. K3705

Ślusarzy narzędziowych, ślusarzy remontowych, spawaczy elektrycznych, malarzy - lakierników i sprzątaczkę zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr PFMŻ Poznań-Staroleka, ul. Pstrowskiego 1. K3703

Praca

Pomocnik piekarski potrzebny zaraz na pracę samodzielną. Piekarnia Domachowo 7, pow. Gostyń. 24870p

Czeladników malarzów przyjmie, Mikolajski, Poznań, Słoneczna 17. 19039g

Malarzy i przyręczonych przyjmie zaraz J. Pawlak, Poznań, Zwierzyniecka 6. 19172g

Gospożę z dobrym gotowaniem na dobrych warunkach do 2 osób przyjmie Zgłoszenia: Poznań, Miła 17 m. 2. 19746g

Murarzy na obmurza i kominy przyjmie przedsiębiorstwo prywatne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19368g.

Przyjmie mistrza ślusarskiego wzgl. tokarskiego, może być emeryt. Wytwórnia Galanterii Gospodarskiej Domachowo 7, pow. Gostyń. 24870p

Ucznia przyjmie, Zakład blacharsko - instalacyjny, Poznań ul. Różana 14 m. 1. 19331g

Kupno

Kupię lub wydzierżawię Zakład Stolarski wraz z nieruchomością. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19113g.

Kupię formę do wyrobu pastuszków o długości 60x30 cm, wysokość 25 cm. Józef Rossa, Wierzyń, poczta Żegocin, pow. Pleszew. 19211g

Dnia 1 lipca 1958 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, sp.

Joanna Różanowicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracowników

Narada użytkowników samochodów

„Warszawa”

Fabryka Samochodów Osobowych organizuje w Warszawie około 10 września br.

NARADA UŻYTKOWNIKÓW SAMOCHODÓW „WARSZAWA” w połączeniu ze zwiedzaniem fabryki.

W celu przygotowania odpowiedniego pomieszczenia, prosimy o nadesłanie do fabryki w terminie do dnia 15 lipca br. dokładnej ilości osób, które wezmą udział w naradzie i ewentualnie zechcą sobie za rezerwowania noclegu.

Zarezerwowanie noclegu będzie zapewnione po uprzednim nadesłaniu listu gwarancyjnego, podpisanego przez odpowiedniego dyrektora i głównego księgowego, względnie dla osób prywatnych po wpłaceniu 40 złotych od osoby na nasze konto fabryczne w Narodowym Banku Polskim, VIII Oddział Miejski w Warszawie

Nr 1532-6-245

Jednocześnie FSO prosi o przesłanie również w terminie do 15 lipca br. wypełnionej ankiety, którą można otrzymać bezpośrednio w dyrekcji Fabryki (pokój 122), lub Wydz. Komunikacji Drogowej Prez. Woj. Rad Narodowych.

Ankieta posłuży do uszeregowania tematyki narady i przygotowania odpowiednich materiałów dyskusyjnych.

Karty uczestnictwa ze szczegółowymi informacjami o terminie i miejscu zjazdu zostaną wysłane przez fabrykę, po otrzymaniu zgłoszeń od użytkowników.

K3801

DYREKCJA FSO

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam mierzwę, Poznań, Lodowa 19 m. 1. 19270g

Sprzedam wózek dziecięcy z gąsieniczymi kołami, dobrym stanem, Poznań, Grobla 18 m. 5. 19258g

Sprzedam tanią motocykl „Cypel” 250 cc, węgierski, Poznań, Dzierżyńskiego 136 m. 7. 19275g

Motocykl DKW 500 cm z przyczepką po remoncie i gruntownym odnowieniu zamieniam na „Jawę” lub samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19278g.

Sprzedam biurko dębowe, krzesło, stół, do radia. Poznań, Zupańskiego 5 m. 10, godz. 8-10, 11-16. 19279g

Sprzedam pianino czarne koncertowe 19.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19280g.

Sprzedam norki platynowe czarne standardy po importach Ulmana, nutrie hodowlane pokryte gniazdam i dwójkami, trójkami, czwórkami oraz młodzień w różnym wieku. Poznań, Sielska 49, Warkowski. 19281g

Sprzedam prasę balansową ręczną z prowadzeniem zapasowym 40 ton ciśnienia, nadająca się do metalu i tworzyw sztucznych. Poznań, ul. Poznańska 50 m. 7. 19289g

Sprzedam snopowiązałkę konną, ogumioną, platformę 5 ton, lokomobilę parową, Czesław Skwers, Słoneczny, stacja kol. Strzałkowo, pow. Ślupca. 19290g

Sprzedam piekarnik miedziowy, piekarnik, Poznań, Bogusławskiego 12a m. 5. 19291g

Sprzedam platformę 3-tonową, nadająca się do ciągnięcia i konia, Poznań, Przemysłowa 31. 19297g

Motocykl „Zündapp” 200 cm, samochódzik, dziecięcy na pedałach — sprzedam, Poznań, ul. Miodowa 17 m. 2. 19301g

Sprzedam motorower „Simson” oraz rower damski. Poznań, Dzierżyńskiego 132 m. 6. 19302g

Sprzedam motocykl „Minsk” 125 cm, dotarty 2.000 km. Cena 8.000 zł, od godz. 16. K. Zaleski, Poznań-Debiec, Dzierżyńskiego 361. 19303g

Sprzedam projektor 16 mm „Siemens” z filmami — anteną telewizyjną na „Wrocław” z kabim koncentrycznym, nową — maszyną do szycia elektryczną walizkową niemiecką. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19304g.

Lekka przyczepka motocyklowa sprzedam, Poznań, Czajca 4. 19316g

Lokomobilę po remoncie tani sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19317g.

Sprzedam maszynę elektryczną do szycia „Singer”. Radio AT Super 5 zakreślowe. Poznań, Grys, Hetmańska 33 m. 6. 19264g

Sypialnię czystą, nową, nowoczesną sprzedam. (Stalowa). Poznań, Piękary 13b. 19257g

Samochód „Mercedes” V-170 — bardzo dobry stan — sprzedam. Poznań, Magazynowa 9 (przy Dworcu Autobusowym). 19271g

Sprzedam maszynę elektryczną do szycia „Singer”. Radio AT Super 5 zakreślowe. Poznań, Grys, Hetmańska 33 m. 6. 19264g

Sprzedam motocykl WSK przejechanych 600 km. Poznań, Gruszkowa 38 m. 1. 19323g

Maszyne do szycia „Phoenix” okragłym czółkiem, sprzedam, Poznań, Sienkiewicza 13 m. 10. 19331g

Dnia 1 lipca 1958 r. zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, sp.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm., o godzinie 11 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CORKI, ZIECIOWIE I WNUCZETA

Poznań, Kossaka 18 m. 7, Kutno. 20117g

Dnia 1 lipca 1958 r. zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracowników

DZIAŁNIKOWEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH, POZNAŃ — NOWE MIASTO

20206g

Dnia 1 lipca 1958 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracowników

DZIAŁNIKOWEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH, POZNAŃ — NOWE MIASTO

20206g

Dnia 1 lipca 1958 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracowników

DZIAŁNIKOWEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH, POZNAŃ — NOWE MIASTO

20206g

Dnia 1 lipca 1958 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracowników

DZIAŁNIKOWEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH, POZNAŃ — NOWE MIASTO

20206g

Dnia 1 lipca 1958 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracowników

DZIAŁNIKOWEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH, POZNAŃ — NOWE MIASTO

20206g

Dnia 1 lipca 1958 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracowników

DZIAŁNIKOWEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH, POZNAŃ — NOWE MIASTO

20206g

Dnia 1 lipca 1958 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracowników

DZIAŁNIKOWEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH, POZNAŃ — NOWE MIASTO

20206g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE
POZNAŃ - STAROLEKA, Aleja Forteczna nr 12/14

ogłaszają przetarg

1. Na dostawę w ciągu 1959 roku skrzynek akumulatorów starterowych z materiału własnego oferenta wykonanych z drewna sosnowego klasy III—IV, o wilgotności do 11% w ilości 60.000 szt. rocznie (po 5.000 szt. miesięcznie) w 7 typach.

2. Na dostawę w ciągu roku 1959 skrzynek akumulatorowych kłatkowych i skrzynek akumulatorowych z wieżkami z materiału własnego oferenta z drewna sosnowego klasy I—III o wilgotności do 12% w ilości 10.000 szt. rocznie (850 szt. miesięcznie) w 12 typach.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 31 lipca br. w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać pod podanym wyżej adresem.

W ofercie należy wyrazić zgodę na zawarcie umowy o dostawę na rok 1959.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz ewentualne wycofanie przetargu.

Blizszych danych udziela Dział Zaopatrzenia, telefon 524-30. K3792

ZAKŁADY PRZETWORSTWA OWOCOWO - WARZYWNEGO W KOTLINIE, pow. Jarocin

ogłaszają

II i III PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż 1 samochodu ciężarowego 3-tonowego marki Chevrolet - Master.

II przetarg odbędzie się w siedzibie Zakładów w dniu 24 lipca br. o godzinie 10.00, III przetarg w dniu 7 sierpnia br., o tej samej godzinie.

Cena wywoławcza w II przetargu wynosi 25.200 zł, w III zaś 10.500 zł.

Samochód można oglądać codziennie w siedzibie Zakładów w czasie od godz. 9—14.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładów.

Do przetargu mogą przystąpić osoby wymienione w § 9 ust. 2 Zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 57 poz. 353). K3749

Parcelę budowlaną, zastrzeżoną, okolica letniskowa, przy granicy miasta sprzedam tanio właściciel. Informacja: Poznań, Gajowa 4 m. 7, tel. 5-15-26. 19255g

Sprzedam 8 ha ziemi i dom mieszkalny w woj. poznańskim. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19220g.

Kupię domek 1-rodzinny 2-3 pok. kuchnia od właściciela. Górczyn-Gruswald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19277g.

Śpiesznie kupię gospodarstwo dobre (nie poniewiemieckie) od właściciela. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Poznań, Zegockiego 16. G. Świątek. 19288g

Kupię gospodarstwo 4-15 morg zabudowaniami 50 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19289g.

Sprzedam nieruchomość w której mieści się piekarnia do uruchomienia wraz z wolnym mieszkaniem. Walki pod Poznaniem. Wlkiewicz. 19309g

Kupię domek 2-3 pokoje w powiecie poznańskim, blisko stacji kolejowej. Warunek: światło elektryczne i wolne mieszkanie. Władomost z ceną kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19328g.

Sprzedam zaraz z powodów rodzinnych domek 2-pokojowy, chlew, murów przy Poznaniu za 40.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19347g.

Parcelę lub willę 1-rodzinną niewykończoną w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19361g.

Willę jednorodzinna z zabudowaniami gospodarczymi z sadem 450 drzew w pełnej owocowości z założoną hodowlą lisów, światła, wodą, kanalizacją, centralne ogrzewanie, przedmiotem Poznania, przy autobusie i szkole, całą wolną — sprzedam — oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19370g.

Willę 2-mieszkaniową z parceli zalanej 18 km od Poznania sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19377g

Suknie ślubne z przeróżnych nylonów (obrzynny wybór najnowszych modeli), welony, nakrycia do chrztu, wypocząca „Elegancja”. Poznań, Mickiewicza 13. 15259g

Eleganckie suknie ślubne, wieczorowe welony nakrycia do chrztu, polecia! Wyposażalna. Poznań, Sł. karskiego 35. 17994g

Własciciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa chemicznego, pozna wodę lub panie do lat 40-42 z dzieckiem (dziewczynką) najchętniej obeznaną w kosmetyce i z gotówką. Tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19182g.

Samotna, lat 55, nawiązała znajomość z panem do 60 lat, charakteru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19201g.

Własciciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa chemicznego, pozna wodę lub panie do lat 40-42 z dzieckiem (dziewczynką) najchętniej obeznaną w kosmetyce i z gotówką. Tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19182g.

Samotna, lat 55, nawiązała znajomość z panem do 60 lat, charakteru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19201g.

Własciciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa chemicznego, pozna wodę lub panie do lat 40-42 z dzieckiem (dziewczynką) najchętniej obeznaną w kosmetyce i z gotówką. Tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19182g.

Samotna, lat 55, nawiązała znajomość z panem do 60 lat, charakteru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19201g.

Własciciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa chemicznego, pozna wodę lub panie do lat 40-42 z dzieckiem (dziewczynką) najchętniej obeznaną w kosmetyce i z gotówką. Tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19182g.

Samotna, lat 55, nawiązała znajomość z panem do 60 lat, charakteru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19201g.

Własciciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa chemicznego, pozna wodę lub panie do lat 40-42 z dzieckiem (dziewczynką) najchętniej obeznaną w kosmetyce i z gotówką. Tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19182g.

Samotna, lat 55, nawiązała znajomość z panem do 60 lat, charakteru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19201g.

Własciciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa chemicznego, pozna wodę lub panie do lat 40-42 z dzieckiem (dziewczynką) najchętniej obeznaną w kosmetyce i z gotówką. Tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19182g.

Samotna, lat 55, nawiązała znajomość z panem do 60 lat, charakteru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19201g.

Własciciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa chemicznego, pozna wodę lub panie do lat 40-42 z dzieckiem (dziewczynką) najchętniej obeznaną w kosmetyce i z gotówką. Tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19182g.

Samotna, lat 55, nawiązała znajomość z panem do 60 lat, charakteru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19201g.

Własciciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa chemicznego, pozna wodę lub panie do lat 40-42 z dzieckiem (dziewczynką) najchętniej obeznaną w kosmetyce i z gotówką

Pozegnanie emerytów

W powiecie rawickim pożegnano we wszystkich zakładach pracy emerytów. W Prezydium PRN 5 emerytom wręczono dyplomy uznania, bukiety czerwonych róż i nagrody pieniężne. Wincenty Piotrowski, Franciszek Urban, Stanisław Góralski, Stan. Augustyniak i Józef Łakomy przepracowali w służbie państwowej przeszło 35 lat. Żegnali przew. Dykczak, a w imieniu odchodzących przemówił Józef Łakomy. Lampka wina zakończyła uroczystość.

W Prezydium MRN w Bojanowie odbyła się podobna uroczystość.

(wt)

Wystawy regionalne

W Powiatowym Domu Kultury w Gostyniu czynna jest wystawa, obejmująca zagadnienia kulturalne powiatu, stroje ludowe, twórczość miejscowych artystów, działaczy itp. Drugą wystawę regionalną, obejmującą przede wszystkim przemysł włókienniczy, koszykarski, charakterystyczny dla regionu nowotomyskiego, urządzono w PDK w Nowym Tomyślu. Obie wystawy warto zobaczyć. Otwarte będą do 6 bm.

W połowie bieżącego miesiąca otwarta zostanie dalsza wystawa w Kościanie. Złożą się na nią: ludowa rzeźba wielkopolska oraz twórczość tamtejszego regionu.

(v)

Sprawy młodzieżowe w Wągrowcu

Przed tygodniem zebrał się w Wągrowcu przedstawiciel powiatowych władz ZMS, ZMW, ZHP, LPZ, LZS oraz Oddział Kultury i Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej celem nawiązania współpracy między sobą. Zebrani postanowili powołać Powiatowy Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

Komitet ten ma za zadanie koordynowanie wysiłków organizacji w zakresie poprawy życia, pracy, nauki i wychowania. Na zebraniu omówiono sprawę Dni Młodzieży w okresie 20-22 lipca. Postanowiono w czasie ich trwania zorganizować w Wągrowcu festyny młodzieżowe. Ponadto poszczególne delegacje wezmą udział 22 lipca w Okręgowym Zlocie Młodzieży w Chodzieży.

(Kdw)

Notatki ze Śremu

Ostatnio odbyła się w Śremie impreza, zorganizowana przez Spółdzielnię Pracy Imprez Art. - Rozrywkowych w Poznaniu pod tytułem „101 pociech”. Impreza ta cieszyła się ogromnym powodzeniem, dała widzom godziwą rozrywkę i dużo zadowolenia, o czym świadczyły długo niemiłujące brawa.

30 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w tutejszym Społecznym Ognisku Muzycznym. Świadectwa otrzymało 32 uczniów. Trzeba dodać, iż ze Społecznego Ogniska Muzycznego korzysta młodzież szkolna w wieku od 7-16 lat.

(f)

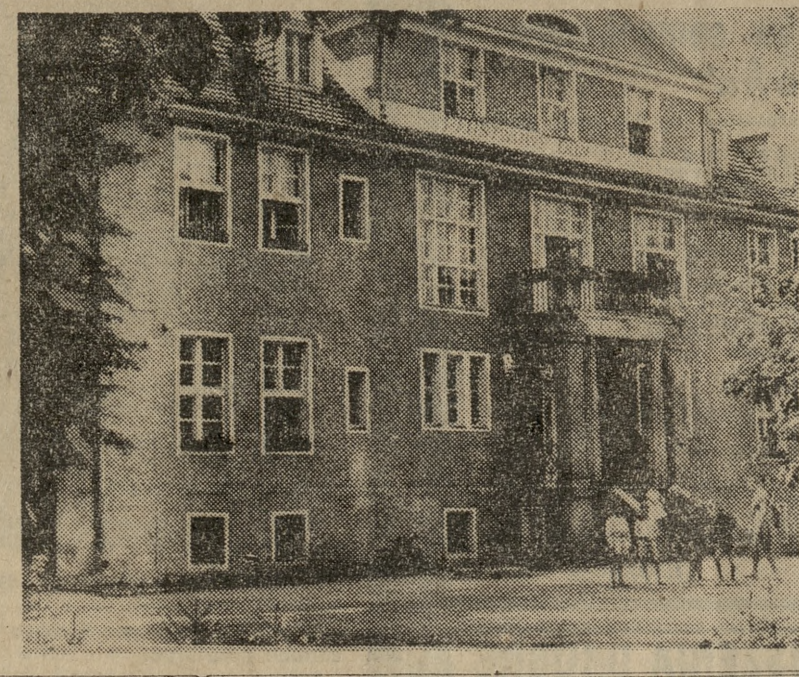
Lipiec	Imieniny:
3 czwartek	Anatola, Jarka

Teatry

nieczynne

Kina

KALISZ — Stylowe: „Śmiech w raju” (ang., 12 l.), „Wolność — Noce Cabirii” (włoski, 18 l.); Gnieźno — Lech: „Wielkie nadzieje” (ang., 14 l.), Polonia — „Bosonoga Contessa” (ameryk., 18 l.); OSTROW — Roma: „Płaszcz” (włoski, 16 l.), Słońce — „French Cancan” (franc., 18 l.); LESZNO — Sportowiec: „Sprawa Mauriziusa” (franc., 18 lat);



W Państwowym Domu Dziecka w Bodzewie (powiat Gostyn) następuje wakacyjne. Wiele dzieci wyjechało na kolonie do matki, a te które pozostały — zawsze znajdują dla siebie i zabawę i zajęcie.



45 tys. ha gruntów państwowych w wolnej sprzedaży

W ubiegłą sobotę odbyła się konferencja prasowa w Banku Rolnym, w czasie której poinformowano dziennikarzy o całokształcie akcji sprzedaży gruntów państwowych. Praktyczna realizacja ustawy z dn. 12 marca br. rozpoczęła się w Wielkopolsce od połowy kwietnia. Wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży obejmuje 45 tys. ha ziemi. Zainteresowanie rolników jest bardzo duże. Dotychczas wpłynęło do Banku Rólnego 6 tys. wniosków z całego województwa na kupno 12.800 ha ziemi. Ok. 250 wniosków pochodzi od rolników z innych województw. Rolnicy z woj. poznańskiego reflektują na zakup ok. tysiąca samodzielnych gospodarstw o powierzchni 6.500 ha. Półtora tysiąca wniosków dotyczy upełnornienia, 3.500 — działek pracowniczych.

Aktualny stan sprzedaży przedstawia się następująco: razem wydano 32 akty sprzedaży 38,45 ha gruntów na sumę ponad 500 tys. zł. Na początku lipca zostaną zawarte akty notarialne na blisko 100 ha na sumę ponad 1,2 mln. zł. Biura notarialne

Mają wymagania

Tegoroczni absolwenci techników i zasadniczych szkół zawodowych Kalisza stanowią znaczny odsetek zgłaszających się do pracy. Siedem szkół zawodowych: Technikum Finansowe, Technikum Samochodowe, Technikum Gastronomiczne, Szkoła Przemysłowa Zawodowa (budowlana) i Zawodowa Szkoła Specjalna oraz Technikum Budowlane w Liskowie — razem w bieżącym roku wypuściły 258 absolwentów.

Większość tych młodych specjalistów znajduje zatrudnienie w samym Kaliszu. Jedyną trudność przy zatrudnieniu sprawiają absolwenci Technikum Budowlanego w Liskowie. Dyrekcja Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nie chce przyjąć absolwentów Technikum Budowlanego, gdyż są stosunkowo słabo przygotowani do spełniania poważniejszych funkcji na budowie, a posiadając dyplom technika, niechętnie przyjmują inne stanowiska. Stąd na 55 absolwentów Technikum Budowlanego (w tym 11 kobiet) w samym Kaliszu praktycznie ani jedna osoba nie otrzymała oferty na zatrudnienie.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa z absolwentami Szkoły Przemysłowej Zawodowej. Zarówno murarze jak i tynkarze zostali zatrudnieni w Kaliskim Przedsiębiorstwie Budowlanym.

(t)

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
15.06 — Informacje; 15.10 — Pieśni o kwiatach; 15.25 — Koncert bostońskiej orkiestry; 16 — Z życia Zw. Radzieckiego; 16.30 — Suita pieśni ludowych; 16.45 — Koncert reklamowy; 17 — Aud. dla młodzieży szkolnej; 17.30 — Sonaty Beethovena; 18 — Reportaż literacki; 18.20 — Muzyka baletowa; 18.35 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 19.05 — Aud. dla wsi; 19.20 — Koncert życzeń muzyki poważnej; 20 — „Pokój z fortepianem”; 21.06 — Wiadomości sportowe; 21.30 — Gra Poznańska 15-tka Radiowa; 21.50 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21.55 — Aud. literacka; 22.10 — Muzyka taneczna;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

są przeciążone pracą i w związku z tym są trudności z realizacją umów.

Sprzedaż ziemi prowadzi Bank Rolny na podstawie aktu kupna — sprzedaży zawartego w formie umowy notarialnej przy jednoczesnym przeniesieniu własności na na bywcę i wpisaniu do księgi wieczystej. Nabywcami mogą być rolnicy oraz społeczne i spółdzielcze organizacje rolnicze. Ceny gruntów ornych kształtują się w zależności od okręgu, strefy i klasy w granicach od 4-36 tys. zł za hektar, natomiast użytków zielonych od 2-36 tys. zł.

Pierwszeństwo w nabywaniu ziemi mają przede wszystkim: robotnicy rolni zatrudnieni w majątkach przeznaczonych do sprzedaży, dotychczasowi ich użytkownicy, społeczne i spółdzielcze organizacje rolnicze, repatrianci, osoby, które nie otrzymały ziemi przy wywłaszczeniu, bezrolni lub małorolni w ramach upełnornienia do 15 ha, przy gospodarce hordowlanej do 20 ha.

Jakie są warunki zapłaty? Nabywcy działek dodatkowych wpłacają przy zawarciu umowy 20 proc. należności, a resztę mogą uregulować w półrocznych ratach w ciągu 10 lat. Przy kupnie samodzielnych gospodarstw płaci się od razu 10 proc., a resztę należności w ciągu 20 lat. Dotyczy to także organizacji rolniczych Nabywców działek o powierzchni do 5 ha placą 40 proc. ceny sprzedaży, spłata pozostałej sumy nastąpi w okresie 6 lat. Przy zapłacie gotówką Bank udziela bonifikaty w wys. 10 proc. wpłaconej sumy. Terminy spłaty rat przypadają zawsze na początek kwietnia i października.

Możliwości nabycia samodzielnych gospodarstw istnieje w powiatach: Trzcianka, Chodzież, Gnieźno, Międzychód. Np. w pow. Trzcianka jest w tej chwili wolnych 90 gospodarstw (w Dzierżynie Małym, Stradomiu, Radolinie, Siedliszku, Jędrzejowie, Dębogórze, Nowych Dworach i Kaletowie). Reflektantami mogą być rolnicy z innych województw. Podobnie i w pow. Brodnia, Heliodorowie Stróżewie i Kaczorach. PZR w

Lekkomyślność

W Kaliszu przy ul. Obozowej 54 znajduje się prywatne przedsiębiorstwo „Wypalarnia wapna”. Przy czyszczeniu pieca, rozpalony żużel wysypuje się tu na otwarte pole, bez należytego zabezpieczenia. Niedawno chłopcy, biegając, wpadli do czerwonego żużla z węgla drzewnego i kamiennego. Wynik — Zdzisław Nowicki ma poparzone obie nogi, jego imiennik — Szpiller, również doznał obrażeń.

(kp)

Z myślą o żniwach w powiecie średzkim

Tegoroczne żniwa, aczkolwiek opóźnione prawie o trzy tygodnie, będą nagłe i obejmą od razu wszystkie gatunki zbóż. Trzeba więc być starannie przygotowanym na tę batalię, tak ważną w naszym województwie. Tymczasem gotowość ta nie jest taka, o jakiej byśmy myśleli.

POM w Środzie ma jeszcze do wyremontowania 8 ciągników i 12 młocarni. Na szcze-

ście snopowiązałki są już gotowe do wyruszenia, a części zapasowe do nich zmagazynowano. Tu już zawarto umowę na prace żniwne.

Gorzej w POM-ie kostrzyńskim. Ma on jeszcze w warsztatach 7 ciągników, 4 snopowiązałki i 6 młocarni. Do zawarcia umów dopiero teraz przystąpiono. Nie dokonano jeszcze podziału sprzętu na brygady. Sytuację pogarsza brak 20 traktorzystów (POM w Środzie również poszukuje 19 traktorzystów). Trzeba, dodać, że od gotowości POM-ów będzie zależał przebieg żniw w wielu spółdzielniach produkcyjnych i w gospodarstwach indywidualnych.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w państwowych gospodarstwach rolnych. W Iwnie nie przygotowano jeszcze 8 snopowiązałek, 2 młocarni, 1 ciągnik, W Nagrodowicach 4 snopowiązałki i 2 młocarni. Warsztaty PGR-owskie w Środzie nie wyremontowały jeszcze 16 snopowiązałek i 7 młocarni. PGR-om brak też 250 ludzi do pracy w sezonie.

(k)

Annogóra odmłodziła

Dom myśliwski wybudowany ongiś przez hrabiego Raczyńskiego z Obrzycka położony jest na wzgórzu, otoczonym dużym parkiem, dalej la sami. Dwie polany wśród drzew spełniają przy nim rolę boiska do gier i zabaw. W sumie wymarzone miejsce na kolonie, a także dla starszych, którzy pragnęli spędzić urlop z dala od miasta i jego nieustannego ruchu.

Tym domem myśliwskim w Annogórze (pow. Szamotyły) niedawno „zawładnęli” chłopcy w wieku od 7-14 lat — synowie pracowników Zjednoczenia Nr 2 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu i innych pokrewnych instytucji. Czują się tu doskonale. Przeglądali się ich wesołym harcom w parku i... apetytom przy kolacji. Chleb z masłem i parówką szybko zniknęły z talerzy. Na deser — truskawki i czekoladki. Jednym słowem — warunki bardzo dobre.

Po kolacji zajął się do jednej z sal. Roześmiani chłopcy opowiedzieli mi o swoich wrażeniach z pobytu na kolonii. 12-letni Zbyszek Czeszak i jego młodsi bracia — 9-letni Pawełek mieli już zmartwienie. Powód — nieuniknione przeminięcie wakacji w Annogórze...

Wyjeżdżając z Annogóry zajął nas jeszcze raz do sypania. Było w niej gwarno i wesoło, gdyż do obowiązkowej ciszy pozostało jeszcze trochę czasu.

P. S. Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego projektuje uruchomić od września bież. roku w Annogórze wczasy dla swoich pracowników. Myśl słusza. Bo tu także pięknie i miło.

Wieści z Ostrowa

Zorganizowano tu ostatnio dwie bardzo ciekawe wystawy. Jedną — z okazji zjazdu absolwentów i Liceum Ogólnokształcącego pokazała obrazy b. wykładowcy tej szkoły, prof. Antoniego Serbickiego. Połączono ją ze sprzedażą niektórych prac.

Drugą wystawę zorganizował Wojewódzki Konserwator Zabytków. Jej temat — architektura Wielkopolski. Ekspozycja obrazuje rozwój architektury naszego regionu, począwszy od X wieku n. e., aż do połowy XIX wieku.

Kilka razy wspominał już o nieczynnych ostrowskich neonach, niestety, bez rezultatu. W dalszym ciągu neony świecą, kiedy chcą i jak chcą, a ich właściciele wciąż się tym nie przejmują. Po co więc wydano „grube” pieniądze na instalację tych „reklam”?

Ostrowskie Zakłady Gastronomiczne bardzo często urządzają w dwóch reprezentacyjnych restauracjach: „Polonii” i „W-Z” zamknięte zabawy dla instytucji i zakładów pracy. Zdarza się, że zamknięte są jednocześnie oba lokale. — Wówczas „zwykli śmiertelnicy” — chcą posilić się lub wypić oranżadę, zmuszeni są do wędrowania po pozostałych kilku, niezbyt przyjemnych i przepięknych lokalach.

(ml)

Sport

Tatusiu — bądź przytomny!

— Mały Jacuś Szafraniec szuka tatusia! — zapowiadał spiker zawodów. Takie sytuacje zdarzają się na naszych boiskach co najmniej dwie w ciągu meczu. Prawie zawsze porządkowi przeprowadzają do mikrofonu zapalającego maludę, który gorącym słowem, wysłanym przez mikrofon na... wszystkie strony stadionu, woła swego ojca. Spiker jeszcze tylko opisuje wygląd dziecka i jego ubiór, dodając często: — Tato, spiesz się, bo Jacuś mocno płacze! W chwili później zjawia się przed mikrofonem zapalony kibic, którego tak pochłonięły zawody, że... zapomniał o swoim dziecku i odbiera zgubę. „Tragedia” skończyła się w zwycięstwie zadowolonych. Ojciec i syn, a porządkowi z tego, że... pozbyli się bardzo kłopotliwego ciętaru. Radość ich z reguły jednak nie trwa długo, gdyż w chwilę potem przed mikrofonem zjawia się znów zapalający maluczek.

Może tym razem ja wyręczę spikera.

— Kochani tatusiowie! Jeżeli już przyprowadzacie dzieci na boisko, to pilnujcie ich, gdyż nie dość, że narażacie je na wszelkiego rodzaju wypadki, jak: spadnięcie z ławek, potłuczenie się itd., to zabieracie czas i stwarzacie niepotrzebny kłopot służbie porządkowej. Jeżeli będziecie choć trochę „przytomni” i uważniejsi na meczach, to można uniknąć wielu też wylewanach zazwyczaj przez wasze dzieci przed mikrofonami.

Wł. OFIERSKI

Kto zdobędzie XVI „ZŁOTY KASK”?

Do organizatorów XVI „Złotego Kasku” wpłynęło już wiele zgłoszeń. Obok zawodników polskich, na starcie ujrzymy reprezentantów Węgier i NRD. Kierowcy węgierscy w składzie: Mestera, Rejsa, Nemet i Hollosa, startować będą na maszynach „Ponomia” w kat. 250 cm. Niemcy obsadzą na tymi samymi maszynami kategorie i mocne się liczą z możliwością zdobycia „Złotego Kasku”. Szczególnie przygotowują się do tego znanymi nam z poprzednich wyścigów na wojskim torze, zawodnicy: FLEMMING i HAASE.

Z czołówek polskiej nie zabraknie nikogo. Chyba, że w ostatniej chwili „nawalą” motory, co też się nierzadko zdarza. — A więc zgłosił swój udział m. in. zeszłoroczny zdobywca „Złotego Kasku” — Leopold Włodarczyk, który startować będzie na NSU 250 cm. Atrakcyjnie zapowiada się pojedynek dwóch reprezentantów Unii: Ryszarda Mankiewicza oraz popularnego „Igoła” Stefankiego, który pragnie udowodnić, że jeszcze nie postawił swej „Dekawki” na „klocki”. Wśród dalszych zgłoszeń mamy nazwiska: Kucharskiego, Szuberta, Dąbrowskiego, Kruka, Kwaśniewskiego, Gierdala, Truszyńskiego i wielu innych.

Zdobywcami „Złotego Kasku” byli następujący kierowcy: w r. 1922 — Alvensleben (Bydgoszcz), 1923 — Zieler (Gdańsk), 1934 — Breslauer (Katowice), 1935 — Langier (W-wa), 1936 — Weyl (Pozn.), 1938 — Breslauer (Katowice), 1946 — Jerzy Mieloch, 1947 — Hennek (Katowice), 1948, 49, 50 — Jerzy

Pływacy NRD w Krotoszynie

Z wielkim rozmachem, który może być wzorem między innymi dla klubów pływackich Poznania, pracuje krotoszyńska Asura. 5 i 6 lipca gościć ona będzie w Krotoszynie drużynę pływacką „Armee-sportgemeinschaft Vorwärts” z Halle. Obok konkurencji pływackich rozegrany zostanie mecz piłki wodnej.

19 lipca zawody też do „miasta pływaków” wodna zespół baletowy SG Einheit — Dreżno. Pokaz ten ściąganie niewątpliwie rzęście ciekawych na Pływalnię Miejską.

(x)

Lekkoatleci LZS poprawiają wyniki

W Kościanie odbyły się przy dużym zainteresowaniu publiczności zawody kontrolne lekkoatletów LZS województwa poznańskiego. Udział wzięło przeszło 100 zawodników. Mimo nie najlepszej bieżni uzyskano kilka nieprzeciętnych wyników.

Oto zwycięzcy ciekawszych konkurencji: 100 m — Juszkowiak (Rawicz) 11.0, 800 m — Szczepański (Środa) 2.05.0, 1500 m — Mazur (Szamotyły) 4.23.6, kula — Trausolt (Wolsztyn) 13.19 m, dysk — Grosse (Oborniki) 39.76 m, oszczep — Matuszak (Międzychód) 52.96 m. Jest to nowy rekord juniorów w okręgu POZLA. Skok wwyż — Ciesielski (Szamotyły) 1.65 m.

Kobiety: Stanisławska 100 m — 13.1, Przątko (Wolsztyn), skok w dal — 4.75 m, Sierszuta (Rawicz) 300 m — 1.06.2.

Zawody centralne kadry zrzeszenia LZS odbędą się we wrześniu w sobotę (godzina 17) i w niedzielę (15). (p)